

4 zł
(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 5000

Nr indeksu 385050

29
stycznia
2024

NR 05
(3471)

ZYCIE BYTOMSKIE



www.zyciebytomskie.pl

Znajdziesz nas także [facebook](https://www.facebook.com/zyciebytomskie)

[facebook.com/zyciebytomskie](https://www.facebook.com/zyciebytomskie)

UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

 **Koleje Śląskie**

**Wygodnie, bezpiecznie
i ekologicznie.**

**Podróżuj z Kolejami
Śląskimi!**

BYTOM

**Pomóżcie nam wybrać
7 wspaniałych na 770-lecie
naszego miasta**

STR. 2

BYTOM

**Przyjmuje butelki, wypłaca
pieniądze**

STR. 4

BYTOM

**Wielka Orkiestra dała wielki
koncert**

STR. 10



MIECHOWICE

Jak uczyć języka śląskiego?

STR. 17

KONKURS

**wygraj kolację
walentynkową**



STR. 17



STR. 9

Genialny wizjoner z Bytomia. Architekt Przemo Łukasik



PRACOWNIE ARCHITEKTONICZNE MA
W WARSZAWIE I - OD ROKU - W DUBAJU.
ALE GŁÓWNA SIEDZIBA JEGO MEDUSA

GROUP MIEŚCI SIĘ W CENTRUM BYTOMIA,
PRZY UL. JÓZEF CZAKA. ZATRUDNIA TAM
PRAWIE 100 OSÓB.

STR. 11

Marcin Pawlenka

marcin.pawlenka@zyciebytomskie.pltel: **504 107 534**

Masz ważny temat?

Poinformuj nas o tym:

e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | www.zyciebytomskie.pl

Waszym zdaniem

Niedawno zakończył się remont dotąd zaniedbanej kamienicy stojącej u zbiegu ulic Piłsudskiego oraz Kwietniewskiego. Wygląda ona teraz okazale i stała się ozdobą tego ważnego dla układu komunikacyjnego naszego miasta miejsca. To oczywiście bardzo dobrze, ale od razu rodzi się pytanie, co ze stojącą naprzeciw kamienicą na rogu Piłsudskiego i Webera? Jest ona od wielu lat opustoszała i wygląda kiepsko. Także potrzebuje pilnej i kompleksowej modernizacji. Interesuje mnie, czy w ogóle są takie plany?

Krzysztof Bilski

Pisaliście ostatnio o tym, jak zima dała się we znaki nawierzchni alei Jana Pawła II. Jak się okazuje, ta droga jest już remontowana, ale problem jest znacznie szerszy. W nawierzchni większości bytomskich ulic w ostatnich tygodniach potworzyły się spore wyrwy. Proszę spojrzeć chociażby na ulicę Zabrzańską, Smolenia, czy Witczaka. Mam pytanie: jak te nasze drogi są robione, że tak bardzo szkodzi im trochę mrozu i śniegu? Jakich materiałów używa się do budowy, że nie wytrzymują zmiany warunków atmosferycznych?

Piotr Kowalczyk

Przy ulicy Chrobrego mamy przystanek autobusowy. Niestety, nie ma na nim wiaty przystankowej, która chroniłaby oczekujących na autobus przed zimnem oraz śniegiem, co jest szczególnie ważne o tej porze roku. Wiem, że tam nie ma zbyt wiele miejsca, by postawić jakąś większą konstrukcję, ale można przecież coś wymyślić, by choć w minimalnym stopniu ułatwić życie podróżnym.

Janina Pawliczek

Byłam świadkiem wypadku, do jakiego doszło ostatnio w Stroszku. Młoda kobieta została tam potrącona przez tramwaj. Mnie zszokowała postawa ludzi będących w pobliżu. Zdarzenie potraktowali jak wizytę w darmowym kinie. Przyglądali się wszystkiemu, komentowali na głos i co najgorsze, żądni sensacji kręcili filmy telefonami komórkowymi lub dzwoniли do kogoś, by opowiedzieć, co się stało. Przeraziło mnie to.

Monika Kuś

Wyberzemy 7 Wspaniałych na 770-lecie Bytomia

20 LAT TEMU Z INICJATYWY REDAKCJI ŻYCIA BYTOMSKIEGO WYBRANO PANTEON BYTOMSKI. TERAZ, Z OKAZJI KOLEJNEGO JUBILEUSZU MIASTA, WSPÓLNIE Z NASZYMI CZYTELNIKAMI WYŁONIMY 7 WSPANIAŁYCH WSPÓŁCZESNEGO BYTOMIA.

Marcin Hałas

Rok 2004 i 750-lecie Bytomia. Właśnie wówczas, dzięki inicjatywie redakcji Życia Bytomskiego, kapituła złożona z historyków i ekspertów wybrała Panteon Bytomski, czyli poczet 10 bytomian najbardziej zasłużonych w dziejach miasta. Pierwsze miejsce zajął nadburmistrz Georg Brüning, drugie ks. Grzegorz Gerwazy Gorczycki, a trzecie ks. Norbert Bończyk.

Minęło 20 lat. Mamy rok 2024 i kolejną, 770. rocznicę lokacji Bytomia. Tym razem postanowiliśmy wyłonić 7 wspaniałych Bytomia, czyli 7 postaci z naszego miasta, żyjących współcześnie, które osiągnęły największy sukces. Tym razem zdecydują nie eksperci przy dyskusyjnym stoliku, ale nasi Czytelnicy!

Tydzień temu zamieściliśmy na naszych łamach felieton zatytułowany „Bytomianie i sukces”.



Zastanawialiśmy się w nim, kto ze współczesnych bytomian odniósł największy sukces. Padły konkretne nazwiska-propozycje: Waldemar Legień - dwukrotny mistrz olimpij-

ski, abp Damian Galbas - metropolita katowicki, Dorota Kobiela-Welchman - nominowana do Oscara reżyserka, Martyna Majok - laureatka nagrody Pulitzera, Przemo Łukasik - wybitny

architekt, Michał Probiez - selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Polski.

Ten tekst wywołał duże emocje. W mediach społecznościowych czytelnicy komentowali go i dodawali kolejne propozycje. Zatem - stanie się. Wspólnie wyberzemy 7 Wspaniałych Bytomian, którzy osiągnęli sukces i... żyją, wciąż są aktywni, pracują, zdobywają kolejne laury.

Do końca lutego będziemy czekać na Wasze propozycje, które będzie można zgłaszać mailowo lub poprzez komentarz na Facebooku. Potem wyberzemy 15 pretendentów. 4 marca ruszy głosowanie. Głosować będzie można na kuponach wyciętych z gazety lub za pomocą SMS.

Siedmiu wspaniałych Bytomia ogłosimy 2 kwietnia, a uhonorujemy ich podczas koncertu finałowego Dni Bytomia. Postaramy się również doprowadzić do spotkania laureatów w ich mieście. A dla tych, którzy oddadzą swoje głosy, oczywiście będziemy mieli nagrody i upominki. ■

CYTAT TYGODNIA



Za każdy razem jak jestem w Bytomiu, coraz bardziej mnie to miasto zachwyca. Ma jakąś taką specyficzną magię. Pozdrawiam z Krakowa, miasta młodszego o 3 lata od Bytomia.

Krakowianin Paweł Frydel

LICZBA TYGODNIA

25

marca w Bytomiu ruszy kwalifikacja wojskowa.

Potrwa ona do 30 kwietnia i obejmie przede wszystkim mężczyzn urodzonych w roku 2005.

Powiatowa Komisja Lekarska urzędować będzie przy ul. Smolenia 35 od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.30 do 17.30.

to moje ŻYCIE



„Życie Bytomskie” czytam od 1990 roku. Całe moje życie prywatne, jak i zawodowe związałam z Bytomiem, moim rodzinnym miastem. Jako lokalna patriotka nie wyobrażam sobie żyć i pracować gdzie indziej, tak jak nie wyobrażam sobie Bytomia bez „Życia Bytomskiego: - mówi Justyna Łuczyńska, właściciel „Food Factor” - obiady domowe

wydarzy się

KLEINFELD > Akcję Bytom - Ferie na Sportowo, czyli bezpłatne zajęcia ogólnorozwojowe oraz naukę technik podnoszenia ciężarów organizuje CrossFit Bytom przy ul. Składowej 2. Zajęcia odbędą się w 29 i 31 stycznia oraz 2, 5, 7 i 9 lutego. Porwają 90 minut. Liczba miejsc ograniczona. O udziale w zajęciach decyduje kolejność zgłoszeń. Zapisy oraz więcej informacji w recepcji klubu lub pod numerem: tel. 667 282 773.

RADZIONKÓW

Stowarzyszenie Szachowe i Gier Umysłowych Pionek Radzionków zaprasza dzieci na Turniej Szachowy „Ciderzima”, który odbędzie się 6 lutego o godz. 9:30 w Szkole Podstawowej nr 2. Na turniej obowiązują zapisy do 2 lutego pod numerem telefonu 32 388-71-45.

Piłsudskiego po remoncie i przed remontem

ŚRÓDMIEŚCIE. DOBIEGŁA KOŃCA MODERNIZACJA ULICY PIŁSUDSKIEGO NA ODCINKU POMIĘDZY JEJ SKRZYŻOWANIAM I Z CHROBREGO I PIEKARSKĄ. NIEBAWEM RUSZY PRZEBUDOWA KOLEJNEGO FRAGMENTU: OD CHROBREGO DO MATEJKI. POZA TYM POWSTANIE DŁUGO WYCZEKIWANY I ZBIERAJĄCY DESZCZÓWKĘ ZBIORNIK RETENCYJNY POD PLACEM SOBIESKIEGO.

Tomasz Nowak

Pierwsza część odnowy jednej z najważniejszych i najbardziej ruchliwych ulicy naszego miasta pochłonęła ponad 676 tys. zł i była w całości sfinansowana z pieniędzy gminnych. Zadanie wykonała radzionkowska firma ZRD Orfin. Przebudowała ona samą jezdnię, wytyczyła zjazd do poszczególnych posesji i wejścia do budynków oraz ułożyła na nowo chodniki. Dodatkowo powstała droga dla pieszych i rowerów, wymieniono poza tym studnie rewizyjne, ściekowe i teletechniczne.

To jednak dopiero początek wielkiego i co ważne od dawna wyczekiwanego przez bytomian przedsięwzięcia. Zwłaszcza tych mieszkających w pobliżu. W najbliższym czasie rozpocznie się przebudowa kolejnego fragmentu Piłsudskiego, tym razem od skrzyżowania z Matejki, aż do skrzyżowania z Chrobrego. Do tego czeka nas budowa zbiornika retencyjnego schowanego pod pl. Sobieskiego.



Ulica Piłsudskiego przeobraża się na naszych oczach

Koniec wyśmiewania

Ten etap prac potrwa do końca roku 2025, a całość zrealizuje wyłonione w drodze przetargu konsorcjum firm: MT-ECO z Imielina i JUSTMAR Turczyński Marcin z Chełma Śląskiego: - Ulica Piłsudskiego to jedna z najważ-

niejszych dróg w mieście, przez którą przebiega w części DK94. Przebudowa tej drogi wraz z budową zbiornika retencyjnego ma na celu zapobieganie powstawaniu podtopień, które od wielu lat stanowią problem tej ulicy w czasie ulew - mówi zastępca prezydenta Bytomia Michał Bieda.

Problem - dodajmy - bardzo poważny, bo powodujący wielkie szkody i sprawiający, że wyśmiewano się z zatapianego Bytomia. po kolejnych potopach w sieci pojawiały się obrazki z zalanej wodą ulicy.

Najpierw dokumentacja

Na razie trwa przygotowanie dokumentacji technicznej. Jeśli miasto ją zaakceptuje, to wykonawcy zaczną starania o niezbędne pozwolenia na rozpoczęcie robót budowlanych. Potem muszą między innymi przebudować sieć kanalizacji deszczowej zbudować wspomniany zbiornik podziemny oraz zmienić układ drogowy wzdłuż ulicy Piłsudskiego na jej odcinku od skrzyżowania z Matejki do skrzyżowania z Chrobrego.

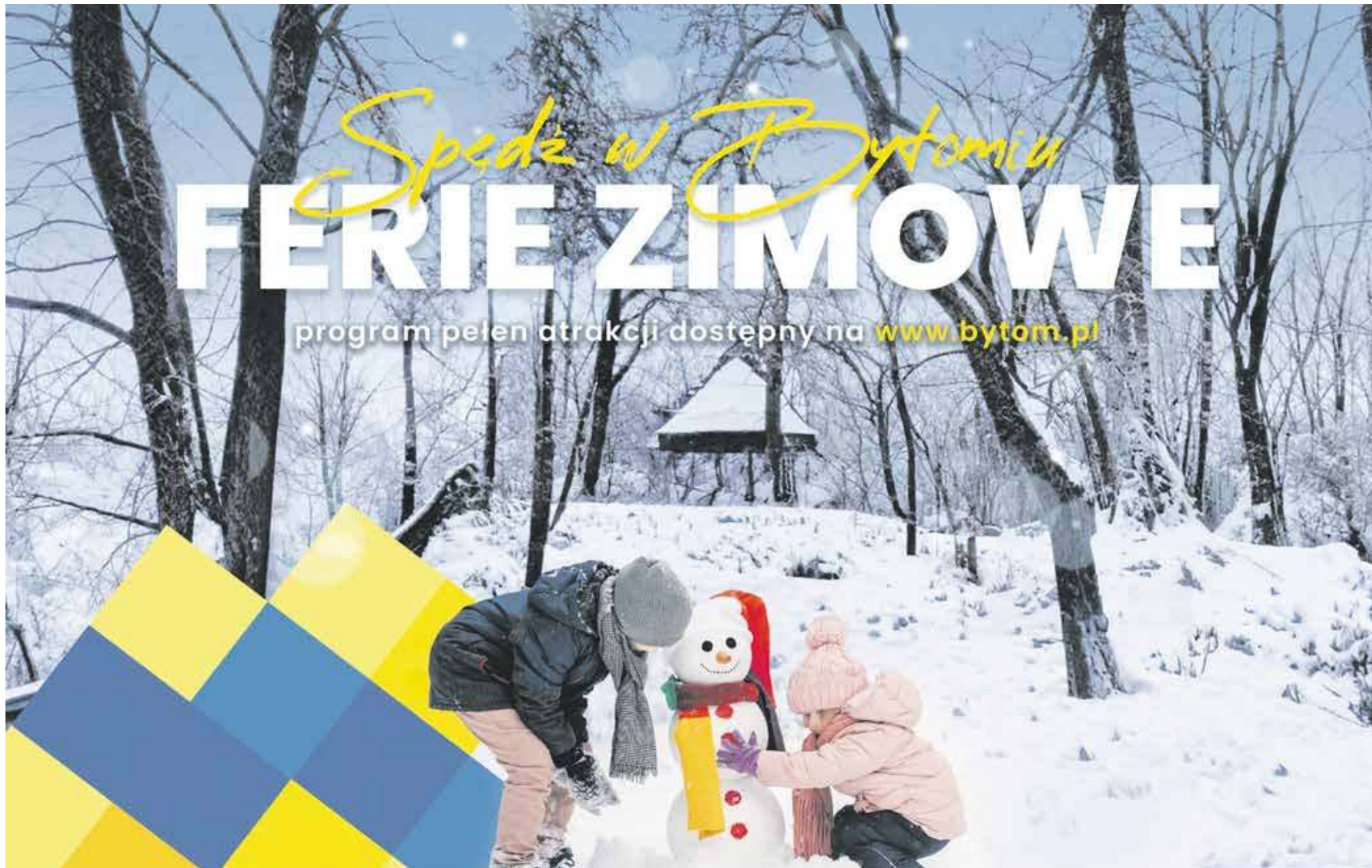
Przy okazji doczekamy się modernizacji tych skrzyżowań i samej ulicy Matejki od skrzyżowania z ul. Piłsudskiego do ul. Szkolnej oraz budowę sieci i przyłączy wodociągowych i kanalizacji sanitarnej w pasie drogowym ul. Piłsudskiego-Matejki. ■

MIASTO

44 mln
948 tys.

tyle w sumie pochłonie przebudowa dróg i chodników wraz z infrastrukturą towarzyszącą w części ulic Piłsudskiego, Matejki oraz pl. Sobieskiego.

Inwestycja będzie realizowana ze środków budżetu miasta oraz z dofinansowania w ramach Programu Inwestycji Strategicznych - Rządowy Fundusz Polski Ład w kwocie 30 mln zł.



No i tak trzeba żyć! Kolejami Śląskimi na ferie za złotówkę

KATOWICE. OD 27 STYCZNIA DO 11 LUTEGO DZIECI I MŁODZIEŻ DO 18. ROKU ŻYCIA BĘDĄ MOĞY SKORZYSTAĆ Z PRZEJAZDÓW REGIONALNEGO PRZEWOŹNIKA NA SPECJALNYCH ZASADACH – ZA 1 ZŁ. TO NIE PIERWSZA PROMOCJA, KTÓRĄ PRZYGOTOWAŁY NA FERIE KOLEJE ŚLĄSKIE Z INICJATYWY JAKUBA CHEŁSTOWSKIEGO, MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO.

Maciej Kołodziejczyk

Aby skorzystać z promocyjnego przejazdu Kolejami Śląskimi podczas ferii, należy kupić bilet za złotówkę (można to zrobić w kasie Kolei Śląskich lub w pociągu u drużyny konduktorskiej) i w trakcie podróży posiadać przy sobie odpowiedni dokument potwierdzający wiek wskazany w Regulaminie akcji promocyjnych przejazdów "FERIE 2024". Co ważne, oferta nie jest limitowana, więc można kupić nieograniczoną liczbę biletów promocyjnych. Wyjątkiem jest odcinek transgraniczny na linii S7 pomiędzy Chałupkami a Bohuminem. Warto także dodać, że promocja dotyczy dzieci w wieku przedszkolnym od czwartego roku życia, bo młodsze korzystają z ulgi ustawowej 100 proc. i ich przejazd Kolejami Śląskimi zawsze jest bezpłatny.

Dzieci i kolej to nasza przyszłość

– Coraz więcej mieszkańców województwa śląskiego wybiera podróż



Marszałek Województwa Śląskiego Jakub Chełstowski i prezes Kolei Śląskich Patryk Świrski

pociągami Kolei Śląskich. W 2023 roku uczyniło tak rekordowe 22 mln pasażerów. Wspólnie z naszym regionalnym przewoźnikiem regularnie korzystamy z takich okazji jak ferie i wakacje, aby promować ten środek transportu wśród najmłodszych. Dzieci i kolej łączy to, że są przyszło-

ścią naszego regionu – mówi Jakub Chełstowski, marszałek województwa śląskiego.

Ulgi także dla rodziców

– Specjalna ulga dla najmłodszych to nie wszystko, bo w Kolejach Śląskich

przez cały rok na zniżki mogą liczyć także rodzice dzieci, które nie ukończyły 16. roku życia. Dostępna przez 365 dni w roku oferta "Rodzina", pozwala na kupno biletu z 30-procentową zniżką, jeśli podróżuje się z dzieckiem – mówi Patryk Świrski, prezes Kolei Śląskich.

Misja w codziennym działaniu

Najmłodszy pasażerowie nie pierwszy raz mogą liczyć na zniżki w przejazdach, które są wprowadzane zazwyczaj właśnie w okresie ferii zimowych i wakacji letnich. Kolej Ślaskie, jako firma odpowiedzialna społecznie promują także bezpieczeństwo podczas podróży oraz na przejazdach drogowo-kolejowych. Biuro Zarządzania Bezpieczeństwem KŚ opracowało książeczki dla dzieci – „Kolej na przegodę”, adresowane do dwóch grup wiekowych (4-7 lat oraz 7-10 lat). Rolą wydawnictwa jest przybliżanie tematyki bezpieczeństwa podczas korzystania z usług kolei, a także zachęcenie do korzystania z tej formy transportu publicznego. ■

Specjalna ulga dla najmłodszych
to nie wszystko, bo w Kolejach Śląskich przez cały rok na zniżki mogą liczyć także rodzice dzieci, które nie ukończyły 16. roku życia. Dostępna przez 365 dni w roku oferta "Rodzina", pozwala na kupno biletu z 30-procentową zniżką, jeśli podróżuje się z dzieckiem

Patryk Świrski, prezes Kolei Śląskich

BYTOM

PETfur płaci za zużyte puszki i butelki

Mamy pierwszy w naszym mieście PETfur, czyli urządzenie przyjmujące zużyte puszki i butelki, a w zamian wydające pieniądze. Stoi w Carrefourze w Atrium Plejada Bytom.

Jeśli mielibyśmy spisać listę nierozwiązywalnych problemów polskich, to kwestia zwrotu oraz późniejszego zagospodarowania surowców wtórnych miałaby na niej poczesne miejsce. Zajmuje nas bowiem od lat, ale dotąd jej nie uregulowaliśmy, co naraża nas na poważne straty finansowe. W PRL funkcjonowały skupy butelek (puszkami się kompletnie nie zajmowano), które stanowiły źródło dochodu dzieci i nastolatków.

Bo butelka była niezwykle cenna. Była nawet taka słynna opowieść o tym, jak to ktoś kupił setki butelek z octem, wylał go, a butelki sprzedał w skupie, bo tam dawano więcej za puste, niż w sklepie trzeba było zapłacić za napełnione. Mimo takich inicjatyw butelek zawsze brakowało.

W III RP też sobie z zagadnieniem nie poradziliśmy. Wiele osób wciąż je wyrzuca do śmieci, które dopiero od kilku lat segreguje się tak, by szkło odzyskać i ponownie wykorzystać. Ale przecież nie wszyscy to robią. Sprawę mają załatwić przepisy wzoro-



wiono w bytomskiej Plejadzie przy alei Nowaka-Jeziorańskiego.

Do zielonego, ustawionego w pasażu tuż obok kas urządzenia poprzez specjalny otwór możemy wrzucić puszki aluminiowe oraz butelki PET. Muszą być one czyste, powinny mieć czytelny kod kreskowy, nie wolno ich też zgniatć. Za każdą butelkę i puszkę automat zapłaci nam 15 groszy w formie bonu na zakupy w Carrefour. Trzeba go wykorzystać tego samego dnia. **TON**

MIASTO

4 mln

tyle puszek i butelek PET zwrócono w ciągu ostatnich pięciu miesięcy do 9 butelkomatów ustawionych w dziewięciu sklepach naszego regionu.

wane na tych zachodnich. Wejdą one w życie z początkiem roku 2025. Do tego czasu sklepy powinny postarać się o butelkomaty lub też zbierać butelki na inne sposoby i płacić za nie klientom. Niekoniecznie jednak musi się tak stać, bo handlowcy domagają się przesunięcia tego momentu o rok.

Ale nie wszyscy. Taki Carrefour moment nadejścia nowej ery w świecie zużytych butelek i puszek przyspieszył. W dziesięciu jego placówkach w naszym województwie już kilka miesięcy temu pojawiły się urządzenia PETfur. Niedawno jedno z nich posta-

BYTOM, CHORZÓW.

Złodzieje koksu zatrzymani przez SOK

Niczym na westernie zaplanowali skok na pociąg z koksem. Trzej mieszkańcy Bytomia zostali jednak przyłapani na gorącym uczynku przez funkcjonariuszy Straży Ochrony Kolei.

Celem trzech bytomian w wieku 28, 31 i 41 lat był pociąg towarowy relacji Zdzeszowice Zakład Koksowe - Dąbrowa Górnicza Towarowa. Kradzież miała miejsce na odcinku Bytom - Chorzów Stary.

Trzyosobowa szajka jednak nie miała szczęścia, ponieważ trasę obserwowali funkcjonariusze SOK.

Złodzieje zdążyli jedynie zrzucić koks z wagonu, zapakować go do worków i wrzucić do bagażnika zaparkowanego w pobliżu mitsubishi outlandera. Mundurowi odzyskali 5 worków o wadze ponad 200 kg. Sprawa została przekazana bytomskim policjantom. O losie trzech złodziei zadecyduje sąd. **MP**

BYTOM, TARNOWSKIE GÓRY.

Policjanci wsparli schronisko

Karmę, ciepłe koce oraz inne niezbędne artykuły dla podopiecznych bytomskiego schroniska dla zwierząt przy ul. Łaszczyka zebrali policjanci.

W szczytną akcję solidarnie zaangażowali się mundurowi z Tarnowskich Gór wraz z funkcjonariuszami oraz pracownikami cywilnymi I komisariatu w Bytomiu. – Szczególnie jeśli chodzi o trudny, zimowy okres, bezcenne okazały się

koce, które uchronią zwierzęta przed mrozami. Wśród darczyńców znalazł się nasz policjant, aspirant sztabowy Łukasz Gryc, który na co dzień pełni służbę jako przewodnik psa służbowego – stwierdza sierż. szt. Kamil Kubica, rzecznik prasowy policji w Tarnowskich Górach.

Inicjatorom zbiórki zależało też mocno na tym, by zwrócić uwagę innych na potrzeby zwierząt. **MP**

Miliony złotych na pobudzenie przedsiębiorczości i rynku pracy

BYTOM. SZKOLENIA, STAŻE, DOTACJE NA STWORZENIE NOWEGO MIEJSCA PRACY I ROZKRĘCENIE WŁASNEJ FIRMY, A TAKŻE PRACE INTERWENCYJNE ORAZ ROBOTY PUBLICZNE. W 2023 ROKU POWIATOWY URZĄD PRACY W BYTOMIU WYDAŁ PRAWIE 15,5 MLN ZŁ NA WSPARCIE ZARÓWNO OSÓB BEZROBOTNYCH I ZATRUDNIONYCH, JAK I PRZEDSIĘBIORCÓW. W TYM ROKU PIENIĘDZY DO WZIĘCIA JEST JESZCZE WIĘCEJ, PONIEWAŻ KWOTY DOFINANSOWAŃ WZROSŁY.

Marcin Pawlenka

Dużym zainteresowaniem w poprzednim roku cieszyły się dotacje na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. Przeznaczono na nie 5 363 686,58 zł, co przełożyło się na rozkręcenie własnego biznesu przez 143 osoby. Każda z nich mogła maksymalnie otrzymać dofinansowanie w wysokości 38 800 zł.

Nie brakowało mniej lub bardziej oryginalnych pomysłów na własną firmę. Jednym z nich okazał się sushivend - automat, z którego błyskawicznie można odebrać świeże sushi. Powstał jako uzupełnienie oferty popularnego w naszym mieście lokalu SushiMnie. - Na pomysł wpadłem wówczas, jak wróciłem z wakacji o 3. w nocy i byłem głodny. Okazało się, że o tej porze nie można już zamówić jedzenia w naszym mieście. Pomyślałem, że fajnie jakby była taka maszyna, dzięki której można zjeść coś świeżego. I tak powstał sushivend - wspomina Piotr Duda, bytomski przedsiębiorca.

Jak wiadomo apetyt rośnie w miarę jedzenia. Sushi z automatu wykupywane jest błyskawicznie i pomysłodawca projektu dofinansowanego przez PUP w Bytomiu ma ambicję, żeby sushivend była w każdej dzielnicy miasta.

W tym roku maksymalna kwota dofinansowania na utworzenie własnego biznesu to już 43 tys. zł. PUP w Bytomiu planuje przeznaczyć na ten cel 5 332 000,00 co umożliwi powstanie 124 firm.

Staże i nowe stanowiska pracy

Kolejną, popularną formą wsparcia w zeszłym roku były staże. Przeznaczono na nie 3 213 034,79 zł, a skorzystały z nich 404 osoby (z czego 8 to obywatele Ukrainy) na kwotę 69 210,00 zł. Okres trwania stażu wynosił od 3 do 6 miesięcy, a w przypadku osób, które nie ukończyły 30 roku życia 12 miesięcy. Ci, którzy z nich skorzystali otrzymywali stypendium wysokości 120 proc. zasiłku dla bezrobotnych. - Urząd refundował koszty dojazdu do miejsca odbywania stażu i powrotu na kwotę 6 591,19 zł, w tym dla obywateli Ukrainy 843,62 zł - wylicza Grzegorz Tomczak, wicedyrektor



Sushivend przy ul. Zabrzeńskiej szybko zyskał popularność i jego pomysłodawca chce uruchomić kolejne automaty.



W tym roku pieniądze z Powiatowego Urzędu Pracy w Bytomiu będzie do wzięcia jeszcze więcej.

PUP w Bytomiu. W tym roku planowany limit wydatków na staże to 3 206 355,03 zł dla 220 osób.

Zeszły rok obfitował również w doposażania i wyposażenia nowych stanowisk pracy, z których chętnie korzystali przedsiębiorcy. Każdy z nich mógł otrzymać 38 800 zł. Dzięki programowi, 57 osób znalazło zatrudnienie, w tym 1 obywatel Ukrainy. Przeznaczono na ten cel w sumie 1 194 897,64 zł. W tym roku bytomski PUP planuje przeznaczyć 1 333 000,00 zł na co najmniej 33 nowe miejsca pracy.

Prace interwencyjne i roboty publiczne

Roboty publiczne są formą aktywizacji zawodowej, dzięki której osoby bezrobotne są zatrudnione na umowę o pracę przez 6 miesięcy. Tego typu formy wsparcia organizowane są przez gminę lub organizacje pozarządowe. W zeszłym roku podpisano w sumie 24 umowy na ich organizację dla 154 osób. Wydano na ten cel 2 270 895,86 zł. W tym roku na roboty publiczne zaplanowano przeznaczyć 2,8 mln zł.

Z kolei na prace interwencyjne, które polegają na zatrudnieniu przez pracodawcę osoby bezrobotnej na 9 miesięcy, z czego przez 6 miesięcy dotowane są częściowo koszty wynagrodzeń i składek na ubezpieczenie społeczne wydano 495 498, 90 zł, w tym 63 941,47 zł na wsparcie dla firm zatrudniających osoby z Ukrainy. Zawartych zostało 50 umów na zorganizowanie tego typu prac. Z programu skorzystały 103 osoby, w tym 2 obywatele Ukrainy.

- Zainteresowanie wszystkimi formami wsparcia, które oferuje bytomski PUP było zbliżone do poprzednich lat. Zakładamy, że w tym roku nie drastycznie się nie zmieni i chętnych, żeby liczna osób, które będą chciały skorzystać z aktywnych form skorzystanie przeciwdziałania bezrobociu będzie podobna - podsumowuje Grzegorz Tomczak, wicedyrektor PUP w Bytomiu.

Podobna, chociaż nieco wyższa jest tegoroczna pula pieniędzy, która ma zostać przeznaczona na pobudzenie rynku pracy i przedsiębiorczości w naszym mieście. W zeszłym roku było to 15 444 954,35 zł, a w tym bytomski urząd planuje wydać 15 807 852,53 zł. ■

Według was

Leonard Brzoza
firma HRI
Leonard Brzoza



Dotacja na rozpoczęcie działalności bardzo mi pomogła pod względem organizacyjnym i ułatwiła pracę z klientami. Udało się zakupić drona, co znacząco poprawiło usługi reklamowe w firmie, która zajmuje się do filmowania domów, magazynów, czy garaży, które oferuję. Oprócz tego, zakupiłem stabilizator kamery, co również poprawiło jakość zdjęć i filmów oferowanych nieruchomości. Działalność założyłem w połowie zeszłego roku i ze strony PUP w Bytomiu otrzymałem nie tylko wsparcie finansowe, ale także merytoryczne przy wypełnianiu wniosku.

Sandra Sikora
firma Frelka
z Rondelka



Moja mama wraz ze mną zdecydowała się założyć firmę specjalizującą się w przygotowaniu i dostarczaniu cateringu dietetycznego. Zawsze gotowałam, zdrowo, jestem też trenerem personalnym, a na rynku jest zapotrzebowanie na catering dietetyczny. I tak zdecydowałyśmy się założyć taką działalność. Miałymy szczęście, że trafiliśmy na fajny lokal w Stroszku przy ul. Hłonda 62, w którym była już wcześniej gastronomia. Dzięki dotacji, którą otrzymałyśmy w połowie roku, jesienią uruchomiłyśmy biznes. Dofinansowanie przeznaczyliśmy m.in. na zakup kuchni i całego sprzętu kuchennego.

Łukasz Szleszyński
firma P20
Studio Ruchu



Moja działalność opiera się na zajęciach tańca i jogi. Firma powstała w styczniu tego roku, a wniosek o dofinansowanie na rozpoczęcie działalności składałem we wrześniu 2023 roku. Jestem absolwentem krakowskiej AST Wydziału Teatru Tańca w Bytomiu. Już od dłuższego czasu prowadziłem zajęcia tańca w Katowicach i postanowiłem założyć w końcu coś swojego. Byłem asystentem w szkole jogi w Katowicach. Po dwóch latach zacząłem prowadzić swoje zajęcia. A teraz rozkręcam już swoją działalność. Na razie kupuję niezbędny sprzęt do prowadzenia zajęć.

Tomasz Nowak

redaktor naczelny



Szkola bez zada

Kiedy stało się jasne, że na czele polskiej oświaty stanie ktoś tak skrajnie lewicowy jak Barbara Nowacka, to mogliśmy jedynie odliczać dni do wprowadzenia rewolucyjnych i postępowych (w najgorszym tego słowa znaczeniu) zmian w szkolnictwie. Przyszły bardzo szybko. Na razie są w wersji soft, ale spodziewam się i tych hard o tęczowym zabarwieniu, wszak nie można odpuścić małpowania żadnego szaleństwa obecnego w krajach Unii. Oczywiście chodzi mi o rezygnację z dawania uczniom zadań domowych. W klasach młodszych już od kwietnia ma ich nie być w ogóle, a w tych starszych tylko dla chętnych i nie na ocenę. Plan pierwszy jest fatalny, a drugi dodatkowo jeszcze kuriozalny. Dramatyczne w skutkach będą obydwa.

Przecież zadanie domowe zawsze były po to, by uczniowie powtórzyli i utrwalili sobie to, czego w szkołach ich nauczono. By wyrabiać w sobie konsekwencję, pracowitość, sumienność i odpowiedzialność, a więc cechy pożądane i porządne zarazem. Nie ma szans, by wszyscy już na lekcji całkowicie zrozumieli temat, nauczyli się tego, o czym była mowa i zdobyli wiedzę. Wielu potrzebuje powtórek, a nią jest właśnie odrabianie zadania domowego, kiedy jest więcej czasu na to, by zagadnienie przerobić, czy poćwiczyć. Skończy się więc tym, że nauczy-

ciele będą potrzebowali więcej czasu na pracę nad tematem w szkole. Zwłaszcza w przypadku uczniów słabszych, wolniej przyswajających wiedzę. Oni i tak będą nadal musieli pracować w domu. Tyle, że z rodzicami.

Szkoły od dawna robią wszystko, by przymilić się młodym ludziom i to akurat dzieło wszystkich kolejnych rządów. Coraz mniejsza podstawa programowa, coraz mniejsze wymagania, coraz mniej oczekiwań, że ktokolwiek cokolwiek przeczyta i sam napisze lub sam powie, opierając się na jakichś przemyśleniach i zdobytej wiedzy. Za to całkowita aprobata dla wyzywającego makijażu i stroju nastoletnich uczennic, nikt nie wymaga mundurków, o tarczach kompletnie zapomniano. Totalny luz i niańczenie. Teraz jeszcze kasujemy zadania domowe. Chyba tylko po to, żeby dzieci i nastolatki miały jeszcze więcej czasu na bezmyślne gapienie się w komórki. Dla mnie to droga do zatracenia.

I jeszcze wyjaśnienie, skąd ta „zada” w tytule. Nie chodzi tu bynajmniej o zad, którego żadna szkoła przecież nie posiada. Kiedy chodziłem do podstawówki, a było to pomiędzy tym, jak generał Jaruzelski wprowadził stan wojenny i został prezydentem PRL, pytając się o zadanie domowe my, uczniowie mówiliśmy: „Co jest na zada?”. Dziś pewnie ten wyraz byłby nominowany w konkursie na młodzieżowe słowo roku.

Anna Jurzyca

ślazaczka, dziennikarka, kierownik Działu Promocji i Wydawnictw Muzeum Górnośląskiego



Przy kachloku

– „Babko, jakoś zimno tu mocie”...

„Ja dziełcha, bo w tym kachloku to chyba jakiś dziobol poli... Weź no dociepnij wongla z kółkastli- godali babka”...

Kachloki- piece kaflowe. Dawniej serce kuchni, izby, czy wreszcie domu. Ciepło domowego ogniska. Zapewne sporo czytelników tej rubryki ma we wdzięcznej pamięci podobne scenki rodzajowe znane z domów naszych rodziców czy dziadków. Palenisko od zarania dziejów było miejscem integrującym mikrospołeczności, a na przedłużeniu tej prahistorii znajdują się znane nam kaflowe piece. Wspominane z sentymentem, chętnie przytulane kachloki miały też swoje mroczne strony.

Każdy kto doświadczył ich towarzystwa wie, jakim chłodem wiało w miejscu oddalonym od źródła ciepła. Niemniej jednak wspominamy ten rodzaj ogrzewania z rozrzewnieniem, wkładając te ciepłe wspomnienia w kategorię „kiedys to było fajnie”. To nie do końca doprecyzowane „fajnie” dotyczy też estetyki tych pieców. Brązowe, białe czy zielone kafle piecowe zawsze lepiej lub gorzej wpisywały się design pomieszczenia. W mieszkaniach naszych przodków ceramiczne lica pieców to były prawdziwe

dzieła sztuki, świadczące o zasobności portfela. Motywy wykorzystywane do zdobienia kafelek do dzisiaj wzbudzają zachwyt. Od florystycznych zawijsów, zwierzęcych motywów, scenek obyczajowych po osobliwe bestie takie jak: syren (męska wersja syrenki z morskich głębin), meluzyna-kobieta z dwoma ogonami czy mityczny gryf (czytaliście książki o przygodach Harrego Pottera?) Takie cudowności można znaleźć na wystawie „Ludzie i bestie z kafli rodem”, która do 2 czerwca br. będzie dostępna dla zwiedzających.

Mało eksplorowany temat zachwyca bogactwem treści, związany z symboliką zdobniczych ornamentów. Oprócz wspomnianych bestii na ekspozycji wprawiają w zachwyt takie motywy jak: jednorożec, pelikan, scenki dworskie, czy postaci świętych. Wzory zdobiące kafle zostały pieczołowicie odtworzone przez muzealną rysowniczkę. Zapewne z odmętów historii ekspozycji przygląda się Heraklit z Efezu (ten od panta rhei), który uważał że ogień jest praprzyczyną wszechrzeczy... Zostawmy jednak filozofa w spokoju, nich dalej patrzy na wartki nurt rzeki, a Wy wpadnijcie na wystawę żeby przekonać się jak wygląda niedźwiedź grający na dudach!

prof. Piotr Obrączka

honorowy obywatel Bytomia



Ulice, ulice...

Redaktor Marcin Halaś pisząc o wymianie ludności Bytomia („Ż.B.” nr 3) stwierdził, że na przełomie lat 40. i 50. ubiegłego wieku zniknęły z naszego miasta kresowe nazwy restauracji, księgarni i innych obiektów. Zmiany te dotyczyły również nazewnictwa placów i ulic. Dwaj bytomscy nauczyciele – Włodzimierz Markowski i Władysław Studencki (po latach profesor Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu, dziś patron Miejskiej Biblioteki Publicznej przy placu Sobieskiego) nadawali w 1945 roku ulicom i placom polskie nazwy, honorując nie tylko wybitne polskie postacie historyczne, ale również zasłużonych dla Śląska działaczy. Nie zapomnieli przy tym o przybyszach z Kresów, stąd np. ulice Lwowska (niem. Sadowastr.), Wileńska (niem. Sedanstr.), Królewicka (niem. Kaiserstr.), plac biskupa Władysława Bandurskiego (niem. Kardinal-Kopp-Platz). Pod koniec lat 40. XX wieku komunistyczne władze zmieniły wiele niewygodnych nazw na „poprawne politycznie”, stąd Krucza (dawna Lwowska), Pstrowskiego (Królewicka), plac Rodła (bp. Bandurskiego), Sandomierska (Wileńska), Chłodna (Św. Jacka), Szczęście Górnika (Szczęść Boże).

Ciekawa zmiana dotyczyła ulicy Alojzjanów. Dziś zapewne niewielu mieszkańców Bytomia wie, kim byli Alojzjanie. Do niedawna na budynku plebanii parafii NMP przy ul. Ks. Koziółka wisiała tablica informująca o tym

najstarszym na Górnym Śląsku stowarzyszeniu młodzieżowym, założonym w 1871 r. przez słynnego ks. Norberta Bonczyka, wówczas wikariusza parafii NMP, pracującego u boku równie sławnego i zasłużonego proboszcza ks. Józefa Szafranka. W 1945 r. nazwano niemiecką ulicę Elsterbergstr., czyli ulicę Sroczeego Wzgórza (tak bowiem określano rozbarskie wzgórze), ulicą Alojzjanów, wkrótce zmieniono ją na 5. stycznia (dzień utworzenia Polskiej Partii Robotniczej, 1942). Po 1989 r. wrócono do pierwotnej nazwy.

I jeszcze dwa słowa o najbliższej mi nazwie. Przeszło pół wieku mieszkam przy owalnym placu Akademickim, niewątpliwie najładniejszym placu Bytomia, a zdaniem niektórych nawet całego Górnego Śląska. W czasach mojego dzieciństwa był to Reichspräsidentenplatz (Prezydenta Rzeszy), po 1945 r. – Strzelców Bytomskich, później (od 1957 r.!) Feliksa Dzierżyńskiego. Po przełomie, w 1990 r., nazwano go placem Akademickim. Niektórzy sądzą, że nowa nazwa wiąże się z mieszczącym się tu budynkiem Śląskiej Akademii Medycznej (obecnie Śląskiego Uniwersytetu Medycznego). Było inaczej: nazwano go na pamiątkę placu Akademickiego we Lwowie, przy którym stał pomnik Aleksandra Fredry. Dziś lwowski plac nosi nazwę Prospektu Szewczenki, natomiast pomnik Fredry jest ozdobą wrocławskiego Rynku.

Barbara Dziuk

poseł na sejm IX kadencji, #RazemDlaZdrowia, #PolskaMocKobiety



Profilaktyka jest najważniejsza. To ona bardzo często ratuje życie

Mamy za sobą Europejski Tydzień Walki z Rakiem Szyjki Macicy. Początek roku w naszym życiu zawsze powinien zaczynać się od profilaktyki zdrowotnej. Właśnie ta akcja miała na celu zwrócenie uwagi kobietom jak ważne są regularne badania cytologiczne i ginekologiczne.

Rak szyjki macicy jest czwartym pod względem częstości występowania nowotworem u kobiet. Dlatego cały czas należy uświadamiać i promować badania profilaktyczne. Zasada jest prosta i niezmienna - zawsze lepiej zapobiegać niż leczyć. Niestety wciąż zbyt mało kobiet regularnie bada się i wykonuje cytologię. Rocznie zapada na raka szyjki macicy około 570 tysięcy kobiet, z których co szósta umiera.

Wczesny rak zazwyczaj nie daje żadnych objawów, dlatego tak bardzo ważne jest regularne (co najmniej co 3 lata) wykonywanie badania cytologicznego. Zawsze na początku roku należy sobie zaplanować wszystkie badania refundowane przez NFZ i zalecane przez Ministerstwo Zdrowia.

Trzeba mieć świadomość że nie żyjemy dla siebie. Żyjemy dla rodziny i osób które spotykamy i kochamy. Dlatego badajmy się, aby jak najdłużej cieszyć się byciem razem z najbliższymi. To od nas zależy czy zapobiegniemy rozwojowi nowotworu. Zalecam dbałość o ten rytm badań, który pozwala na wczesne wykrycie komplikacji. A to może naprawdę uratować nam życie.

Zamknęli wiadukt, by go odnowić

ROZBARK. KOLEJNY STARY WIADUKT KOLEJOWY W NASZYM MIEŚCIE DOCZeka SIĘ GRUNTOWNEJ PRZEBUDOWY. W ZESZŁYM TYGODNIU RUSZYŁ REMONT OBIEKTU NAD ULICĄ SIENNĄ. KIEROWCY I PIESI MUSZĄ BYĆ CZUJNI, BO WPROWADZONO SPORE ZMIANY W ORGANIZACJI RUCHU.

Tomasz Nowak

To etap gigantycznej, realizowanej od wielu miesięcy i za olbrzymie (głównie unijne) pieniądze inwestycji, jaką jest modernizacja biegnącej między innymi przez Bytom i Radzionków linii kolejowej nr 131. Z racji swojego głównego przeznaczenia jest ona nazywana magistralą węglową i łączy północ z południem Polski. Na całej jej długości zaplanowano wymianę mocno już wysłużonego torowiska i trakcji, a także kompleksowe remonty dworców i pozostałej infrastruktury kolejowej.

Wytyczyli objazdy

Wiele już zrobiono. W Bytomiu przebudowano wiadukt pomiędzy Śródmieściem, a Zamłyniem, trwa poza tym wielki remont dworca głównego, robotnicy układają dach hali dworca. Podobne modernizacje są równolegle prowadzone na mniejszych bytomskich dworcach. W Radzionkowie z kolei



Po remoncie wiadukt będzie prezentował się o wiele lepiej, niż obecnie

odnawiany i przede wszystkim poszerzany jest wiadukt oddzielający Księżą Górę od centrum.

22 stycznia odpowiedzialne za przedsięwzięcie PKP PLK zabrały się za naprawę wiaduktu kolejowe-

go nad ul. Sienną. Obiekt całkowicie wyłączono z użytku, nie można pod nim przejeżdżać samochodem, ani też przechodzić. Kierowcy muszą korzystać z wytyczonego objazdu. Ci jadący do Siennej od strony ul.

Siemianowickiej (Droga Krajowa 94) powinni kierować się w stronę Chorzowskiej (DK 79) i następnie do Pszczyńskiej. Z kolei ci jadący od strony ul. Siennej do Siemianowickiej muszą korzystać z ul. Pszczyńskiej i Chorzowskiej.

Woda nie zaszkodzi

Piesi rzecz jasna ze względów bezpieczeństwa też nie przejdą pod wiaduktem. W zamian do wyboru mają kładkę wiszącą nad ul. Siemianowicką lub też mogą wybrać przejście dla pieszych ul. Chorzowską.

A co w ogóle będzie robione podczas przebudowy? Zaplanowano między innymi hydrofobizację obiektu, która sprawi, że nie będzie on chłonił mogących mu z czasem poważnie zaszkodzić wody i wilgoci, a je odpychał. Poza tym trzeba uzupełnić i naprawić szpecące i osłabiające budowlę ubytki powstałe w powierzchni betonowej, na koniec zaś przyjdzie czas na malowanie. Obiekt po tych wszystkich zabiegach powinien prezentować się bardzo korzystnie. ■

RADZIONKÓW

Ukradł myjkę

39-letni złodziej wykorzystał fakt, że mieszkanka ul. Szczęśliwej nie zamknęła pomieszczenia gospodarczego, w którym przechowywała myjkę ciśnieniową. Ukradł ją i uciekł.

- Kryminalni od razu zajęli się sprawą i przejrzyli nagrania z kamer monitoringu. Na nich nagrała się sylwetka złodzieja, który jak się okazało, jest znany dzielnicowemu – opowiada sierż. szt. Kamil Kubica, rzecznik prasowy policji w Tarnowskich Górach.

Do zatrzymania złodzieja przyczyniły się też dobre relacje policjantów ze społecznością lokalną. To właśnie dzięki nim szybko udało się zatrzymać 39-latkę, który trafił do policyjnej celi.

Złodziej przyznał się do winy. Myjka przepadła – została sprzedana nieznanej osobie na targowisku. Teraz przestępca grozi nawet więcej niż 5 lat więzienia, ponieważ ma na sumieniu też inne kradzieże. **MP**

03.02.

31.05.

Krzycz, Siostró, krzycz!

wystawy, rezydencje, warsztaty

Otwarcie 3 lutego (sobota) o 19.00.



KRONIKA

Rynek 26, Bytom
www.kronika.org.pl
f i cswkronika



Projekt dofinansowano ze środków Fundacji Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość (Stiftung Erinnerung, Verantwortung und Zukunft).



patronat



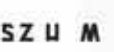
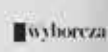
partnerstwo



sponsor



patronat medialny



PETRALANA
f r e d e r y c j a



POMÓŻ NAM POMAGAĆ

Zostań naszym wolontariuszem lub darczyńcą i pomagaj z nami

Numer konta Fundacji PETRALANA w PKO Banku Polskim S.A.:
25 1020 2313 0000 3802 0531 2709

www.fundacijapetralana.eu  [fundacijapetralana](https://www.facebook.com/fundacijapetralana)

REKLAMA

RABAT® TAXI

 **513077077**
32 280 77 77

Jeździmy na terenie Bytomia,
Radzionkowa, Piekar Śląskich
oraz już za chwilę także
w Tarnowskich Górach

Bez stref i Taryf nocnych.

 **WEJDŹ NA**
WWW.TAXIRABAT.PL
I POBIERZ APLIKACJĘ

ZAUFANIE TO PODSTAWA

#TAXIRABAT #SZYBKIPODJAZD

PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ
TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480

REKLAMA

Fantastyczne miasto dla dzieci

„BYTOM FANTASTYCZNY” TO TYTUŁ NOWEJ KSIĄŻKI DLA DZIECI. JEJ WYDAWCĄ JEST URZĄD MIEJSKI W BYTOMIU.

Marcin Hafaś

Nową publikację zaprezentowali w czasie konferencji prasowej prezydent Bytomia Mariusz Wołosz oraz Magdalena Śliwińska - autorka ilustracji. - Żeby Bytom pokochać, trzeba go poznać - mówił Mariusz Wołosz. - Pracujemy z różnymi grupami: od seniorów do dzieci. Dla dzieci właśnie wydaliśmy książkę - to była świadoma decyzja, żeby przygotować tradycyjną książkę, pokazać że do dzieci można dotrzeć nie tylko za pomocą internetu i smartfonów.

Ale książka również jest... interaktywna. Są strony, które trzeba pokolorować lub połączyć punkty, aby otrzymać cały obraz. Na kolejnej należy rozwiązać krzyżówkę, na jeszcze innej młodzi czytelnicy mogą zaprojektować bytomski zamek, bo przecież historycy nie wiedzą jak on wyglądał. Książka ma dwie autorki: tekst napisała pracująca w Biurze



Magdalena Śliwińska, autorka ilustracji do książki

Promocji Bytomia Katarzyna Mołdawa, natomiast autorką ilustracji jest Magdalena Śliwińska.

Śliwińska jest bytomianką, absolwentką IV LO im. Bolesława Chrobrego w naszym mieście oraz Akademii Sztuk Pięknych. - W Bytomiu mieszkam od najmłodszych lat - mówiła. - Ale teraz, chodząc po mieście i przygotowując rysunki do tej książki, odkryłam tu wiele pięknych miejsc, o których wcześniej nie miałam pojęcia.

Do wędrowki po Bytomiu zapraszają nas miejscowe fantasmagoryczne osobistości i osobliwości: Świetlik, średniowieczny górnik, smok, Żywy Ognik, zjawa czarnego psa i - jakżeby inaczej, wszak to Śląsk - bebok. Wraz z nimi można odwiedzić wiele miejsc: Rynek, Muzeum Górnośląskie, Pałac w Miechowicach, park miejski i rezerwat Segiet.

Książkę wydano starannie, w twardej oprawie. Jednak nie będzie jej można kupić. Publikację będzie można uzyskać jako nagrodę w konkursach organizowanych przez bytomskie szkoły, miejskie placówki oraz w specjalnych konkursach dla mieszkańców, jakie mają być ogłaszane w mediach społecznościowych. ■

FOT. BYTOM.PL

Pani doktor **JOANNIE BASIUK-KRÓL**
składamy wyrazy głębokiego współczucia po śmierci



OJCA

Zarząd i Pracownicy
Przychodni Lekarskiej SANTE

Najserdeczniejsze podziękowania
za okazane współczucie, złożone kwiaty i wieńce
oraz udział w uroczystościach pogrzebowych



ŚP. JADWIGI KAMIŃSKIEJ

składa
Sławomir Kamiński wraz z rodziną

BPK odpowiada na najczęściej zadawane pytania o nową taryfę



OD 4 STYCZNIA 2024 R. W BYTOMIU OBOWIĄZUJE NOWA TARYFA ZA ZBIOROWE ZAOPATRZENIE W WODĘ I ZBIOROWE ODPROWADZANIE ŚCIEKÓW NA TERENIE BYTOMIA. ZGODNIE Z DECYZJĄ PAŃSTWOWEGO GOSPODARSTWA WODNEGO WODY POLSKIE, NOWA TARYFA ZOSTAŁA WPROWADZONA NA OKRES 3 LAT. OTO ODPOWIEDZI NA NAJCZĘŚCIEJ ZADAWANE PRZEZ BYTOMIAN PYTANIA O NOWĄ TARYFĘ.



Ile zgodnie z nową taryfą zapłacimy za wodę?

W pierwszym roku obowiązywania nowej taryfy, dla pierwszej – najliczniejszej grupy taryfowej, stawki opłat wyniosą: 7,68 zł brutto za 1 mszesc. wody oraz 12,53 zł brutto zaś za odprowadzanie ścieków. W drugim roku obowiązywania taryfy za 1 mszesc. wody zapłacimy 8,16 zł brutto, a za 1 mszesc. odprowadzonych ścieków – 12,87 zł brutto. Opłaty w trzecim roku obowiązywania taryfy wyniosą odpowiednio: 8,46 zł i 12,90 zł brutto.

Kto wnioskował o zmianę taryfy?

Poprzednia 3-letnia taryfa przestała obowiązywać w grudniu 2023 r. Zgodnie z ustawowym wymogiem, o zmianę taryfy wnioskowało BPK Sp. z o.o. Organ regulacyjny – Państwowe

Gospodarstwo Wodne Wody Polskie – dokładnie przeanalizował koszty i zatwierdził taryfę.

Z czego wynika zmiana cen wody w Bytomiu?

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o., przy ustalaniu cen za dostarczaną wodę i ścieki zastosowało wszystkie wymogi określone w Ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz Rozporządzeniu w sprawie określania taryf, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków. Taryfa została skalkulowana tak, by pokryć koszty świadczenia usług wodno-kanalizacyjnych, zapewnić ciągłość świadczenia usług oraz środki niezbędne do prowadzenia remontów sieci. BPK

wyliczyło cenę za dostarczanie 1 metra sześciennego wody i odprowadzanych ścieków w sumie na 20,21 zł brutto. Ta kwota odzwierciedla realne koszty, które ponosi przedsiębiorstwo, a te, względem „starego” cennika wzrosły o: 233% – prąd, 37% – zakup wody, 35% – remonty sieci, 22% – eksploatacja.

Dlaczego na Śląsku ceny wody są wyższe niż w pozostałych częściach kraju?

Bytom nie ma swojego ujęcia wody – woda, która leci z kranów w Bytomiu pochodzi ze stacji uzdatniania wody Bibiela, Kozłowa Góra, Miedary, Zawada, Murcki i jest kupowana przez BPK Sp. z o.o. od Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów po cenie, jaką narzuca ten monopolista. Ogromny wpływ na ceny wody i odprowadzanych ścieków w Bytomiu

ma podwyżka cen prądu. W Bytomiu ze względu na ukształtowanie terenu i szkody górnicze eksploatujemy aż 76 przepompowni, które zużywają ogromne ilości energii. Co ważne, Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne stale inwestuje w energię odnawialną – fotowoltaikę i biogaz – żeby zmniejszać koszty funkcjonowania oczyszczalni ścieków i przepompowni.

Z czego wynika wysokość opłaty abonamentowej?

Od wielu lat stałym, wymaganym prawem, elementem taryfy jest opłata abonamentowa. Warto zaznaczyć, że opłata abonamentowa to nie opłata za wodomierz, ale opłata za utrzymanie urządzeń sieci wodno-kanalizacyjnej w gotowości, odczyty wodomierzy, rozliczenia. Jej wysokość zmieniła się w

nowej taryfie ponieważ o taką zmianę zgłosił regulator – Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. Wysokość tej opłaty wynosi dla największej grupy taryfowej – pierwszej – dokładnie 55,54 zł. Nie oznacza to jednak, że każdy mieszkaniec Bytomia zapłaci taką kwotę. Oznacza to, że w rozliczeniu dla danego budynku, w którym jest wodomierz główny, znajdzie się taka kwota. Przykładowo: jeśli kamienica ma 11 lokali, wówczas mieszkańcy jednego lokalu zapłacą około 5 zł opłaty abonamentowej.

Gdzie znaleźć informacje o taryfie?

Pełna informacja o nowej taryfie została opublikowana na stronie internetowej www.bpk.pl pod koniec grudnia 2023 roku, od razu po wydaniu decyzji o przyjęciu taryfy przez Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. ■

A teraz coś z zupełnie innej beczki



Jeden z bytomskich radnych coś odkrył i zorganizował z tej okazji konferencję prasową. Odkrycie było tak wielkie, że dziennikarze niestety nie dopisali. Każdego szkoda ale zdjęcie radnego przemawiającego do jednej osoby na sali było tak bezcenne jak odkrycie radnego. Żeby jednak nie było - doceniam pasję historyczną Macieja Bartkowskiego. I trzymam kciuki za kolejne wielkie odkrycia. Oby tylko dziennikarze w przyszłości się nimi zainteresowali - jak to mówił mój wykładowca na studiach: "W media trzeba umieć".

Rozmawiałem ostatnio z jednym z senatorów Koalicji Obywatelskiej. Szczypior, dopiero pierwszą kadencję zalicza.

Powiedział, że Halina Bieda jest jedną z tych, którzy rządzą i dzielą w klubie senackim KO. No to wychodzi na to, że mamy w Bytomiu kogoś kto nie tylko się uśmiecha ale i ma realne wpływy w partii (aktualnie) rządzącej. I z tego akurat należy się cieszyć.

Kalendarz wyborów samorządowych jest ciasny jak Kanał Sueski. Od momentu zgłoszenia kandydatów zostaje nieco ponad miesiąc kampanii przedwyborowej Wielkanocą. A kandydatów na prezydenta Bytomia wciąż nie ma. Jednego znamy bo przecież oczywiste jest, że Mariusz Wołosz kandydował będzie. A reszta Kostek w tej układance? Echo, echo, echo...

Czym byłaby ta rubryka bez naszego ulubieńca, bruneta z "Prawym" wąsem. Tym razem bez nazwiska, bo Snickersów dla redakcji nie ma a Piccolo się skończyło. Więc młodzieńcze tym razem musisz się obejść smakiem.

Mieszkaniec jednej z kamienic w sąsiedztwie Kościoła Mariackiego w Bytomiu poskarżył się, że bicie dzwonów tej świątyni nie pozwala mu żyć. Proste pytanie - chłopie, czy ten kościół stał kiedy wprowadzałeś do swojego wymarzonego M? Jeśli tak, to pisz swoje skargi na Berdyczów, bo tak naprawdę swoją aktywnością zmuszasz do całkowitej bezsensownej pracy urzędników kilku instytucji. A jeśli dzwony ci przeszkadzają, wyprowadź się na pustynię. Podpowiadamy - najbliższa to ta Błędowska, jakieś 50 km od Bytomia. I tam będziesz sobie mógł dychnąć. Oczywiście o ile użytkownicy quadów akurat nie będą mieli jakiegoś zlotu. **MAK**

Orkiestra czerwonych serduszek znowu zagrała z całą mocą

BYTOM. DWUSTU WOŁONTARIUSZY Z PUSZKAMI NA ULICACH, MNÓSTWO IMPREZ I ATRAKCJI Z UDZIAŁEM TŁUMÓW ORAZ DOMINUJĄCE NAD TYM WSZYSTKIM OFIARNOŚĆ I DOBROCZYNNOŚĆ - TAK WYGLĄDAŁ U NAS 32. FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY.



Główny sztab WOŚP jak zwykle działał w komendzie Hufca ZHP

Tomasz Nowak

Główny sztab w siedzibie Hufca przy ulicy Kolejowej tradycyjnie zorganizowali i poprowadzili członkowie Związku Harcerstwa Polskiego. W minioną sobotę przed wieczorem trudno się było do niej dostać. Przyszło tam bowiem ponad dwustu wolontariuszy. Harcerze wydawali im puszki na datki, smycze, czerwone serduszka oraz identyfikatory.

A przede wszystkim zagrzewali do działania, choć widząc entuzjazm kwestarzy jasne było, że to niekonieczne.

- Bedę zbierała już po raz szósty. To ogromne przeżycie. Za każdym razem krążę po ulicach po osiem-dziesięć godzin i nie czuję zmęczenia. Ludzie nie odmawiają, każdy coś wrzuci do puszek - przekonywała siedemnastoletnia Justyna ze Stroszka.

32 puszki

W niedzielny wieczór hufiec komenda zapełniła się ponownie. Wolontariusze przyszli tam bowiem po zakończonych zbiórkach. Liczenie pieniędzy trwało do świtu. Także tych wrzuconych do 32 puszek ustawio-

nym w sklepach i punktach usługowych naszego miasta.

Imprez towarzyszących koncertowi Wielkiej Orkiestry przygotowało u nas bez liku. Najwięcej działało się w muszli koncertowej parku miejskiego. Prezentowały się tam zespoły

muzyczne, a wieczorem podobnie jak w całej Polsce wysłano światło do nieba. Z kolei na placu Sobieskiego przed Lokalem w Bytomiu można było zobaczyć widowiskowe pokazy narciarskich i snowboardowych freestylewców, stamtąd też wyruszyła kolorowa parada, która dotarła do parku.

Ciągle licytują

Z kolei na bytomskim lodowisku rozgrywano mecze charytatywne, ale też te o stawkę, odbywało się disco na lodzie. Kawiarnia „U Fiołków” zaprosiła natomiast na licytację złotego serduszka oraz przejażdżkę motocyklem. Stowarzyszenie Rowerowe Bytom urządziło zaś Bytomski Rowerowy Przejazd dla WOŚP. Rowerzyści pod wodzą Romana Badury nie bacząc na mało ciekawą pogodę wystartowali z Rynku, zajęchali do miechowskiego Pałacu Tiele-Wincklerów, a na koniec dotarli do parku.

Wielkie zainteresowanie wywołała internetowa, trwająca jeszcze licytacja na rzecz WOŚP. Nie ma się co temu dziwić, wszak można wynająć sobie na wyłączność ściankę w klubie Skarpa Bytom, wybrać się na zwiedzanie pomieszczeń Koksowni Bytom, czy zapewnić możliwość zapowiedzenia ze sceny gwiazdy tegorocznych Dni Bytomia. Harcerze z kolei wystawili pobyt w swym ośrodku w Kokotku, można poza tym wylicytować konstytucję III RP z podpisem marszałek senatu, Małgorzaty Kidawy-Błońskiej. ■

Na co zbiera Wielka Orkiestra?

„Płuca po pandemii. Gramy dla dzieci i dorosłych!” - takie hasło przyświecało 32. finałowi WOŚP. Zebrane datki tym razem trafią na oddziały pulmonologiczne naszych szpitali. Mają pomóc w ich wyposażeniu w sprzęt medyczny i sfinansowaniu badań oraz leczenia płuc.

Gitarowy rekord i... przebierańcy

W I LO im. Jana Smolenia trwał Tydzień Twórczości Artystycznej. W skrócie: TyTA.

TyTA to już wieloletnia tradycja tej szkoły, a jej głównym punktem zawsze jest Wieczór Twórczości Artystycznej, w czasie którego prezentują się uczniowie uzdolnieni artystycznie - przede wszystkim muzycznie i wokalnie, ale nie tylko. W tym roku odbył się on w czwartek 25 stycznia.

Jednak działania trwały przez cały tydzień na terenie całej szkoły. W holu eksponowane były prace plastyczne. Po raz czwarty zorganizowano bicie szkol-



Dzień Kreatywnego Ubioru, czyli popuścić wodze fantazji

nego (ale także bytomskiego) rekordu w ilości osób grających jednocześnie na gitarach. To wydarzenie zainspirowane wrocławskim dorocznym ustanawianiem takiego niecodziennego rekordu. Tym razem 30 osób wspólnie zagrało utwór „Zawsze z Tobą chciałbym być” zespołu Ich Troje.

W piątek odbył się natomiast Dzień Kreatywnego Ubioru. Uczniowie, ale także nauczyciele, mieli za zadanie przebrać się za postacie literackie, baśniowe lub filmowe. Jedynym ograniczeniem uczestników tej zabawy była... ich własna fantazja. **MH**



Bytomska Spółdzielnia Mieszkaniowa



Staramy się być organizacją przyjazną ludziom i społeczności lokalnej oraz łączącą tradycje ruchu spółdzielczego w Bytomiu z wezwaniami teraźniejszości i przyszłości.

ZYCIE SPÓŁDZIELCZE



SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
CENTRUM
w Bytomiu



Dobro naszych członków jest najważniejsze dla naszej spółdzielni, dlatego osobom starszym pomagamy w zwykłych, codziennych sprawach.

Od Artystycznej Przystani Młodych do Gryfny Kofeiny

BSM zaspokaja kulturalne potrzeby młodych i seniorów

Najpierw była Artystyczna Przystań Młodych, teraz jest Gryfno Kofeina. W Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej konsekwentnie realizowane są pełne atrakcji zajęcia dla dzieci oraz seniorów. - Naszym celem jest nie tylko dostarczanie rozrywki, ale także stawianie pytań i wyzwań. Pragniemy

być miejscem, gdzie sztuka łączy się ze społecznością, inspirować dialog i wspiera rozwój kulturalny naszego miasta. Nasze kluby spółdzielcze Sezam i Relaks są miejscem otwartym dla wszystkich, poszukujących doznań artystycznych i pełnych pasji spotkań - przekonują w BSM.

STR. II



Artystyczna Przystań Młodych zapewniła mnóstwo ciekawych zajęć

Pięć administracji, mnóstwo inwestycji

Bardzo długa jest lista mniejszych i większych remontów, modernizacji oraz inwestycji zrealizowanych w minionym roku w rozsianych po całym mieście zasobach Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, a także wokół nich.

W budynkach podległych pięciu administracjom między innymi wymieniano pionowy kanalizacyjny i różnego rodzaju instalacje, odnawiano schody, urządzano chodniki, zajmowano się kominami i klatkami schodowymi. Wszystko po to, by lokatorom zapewnić oczekiwane przez nich jak najlepsze i co ważne bezpieczne warunki codziennego życia.

STR. III

HEBDA®

FIRMA BUDOWLANA



SEGURO

Dostarcza na rynek rozwiązania mające poprawić komfort życia w Waszych domach!

- Termomodernizacja
- Rewitalizacja budynków
- Wynajem kontenerów
- Transporty HDS i hakowe
- Docieplenie stropodachów
- Kotwienie budynków
- Odbiór i utylizacja azbestu



tel. 506 000 502

Od Artystycznej Przystani Młodych do Gryfnej Kofeiny

BYTOM. INSPIROWANIE, ANGAŻOWANIE I PRZENOSZENIE MIESZKAŃCÓW DO NOWYCH ŚWIATÓW POPRZECZ PROMOWANIE I REALIZACJĘ RÓŻNORODNYCH PROJEKTÓW ARTYSTYCZNO-KULTURALNYCH STANOWI JEDNO Z ZADAŃ BYTOMSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ. DZIĘKI NIEMU POWSTAŁY I ZREALIZOWANE ZOSTAŁY TAK UDANE I POPULARNE PROJEKTY, JAK ARTYSTYCZNA PRZYSTAŃ MŁODYCH ORAZ GRYFNA KOFEINA.



Podopieczni Artystycznej Przystani Młodych

BSM zawsze pełniła rolę miejsc, gdzie sztuka łączy się ze społecznością, wspierając rozwój kulturalny naszego miasta. Szczególnie te idee realizują dwa Spółdzielcze Kluby: "Relaks" w Szombierkach oraz "Sezam" na osiedlu Arki Bożka. Są one otwarte dla wszystkich, zwłaszcza dla osób poszukujących artystycznych doznań i pełnych pasji spotkań. Nic więc dziwnego, że kierownik Sezamu, Izabela Kozak, stworzyła projekt "Artystyczna Przystań Młodych", zgłoszony w ramach Bytomskiego Budżetu Obywatelskiego, a dzięki ogromnemu poparciu mieszkańców doczekał się realizacji.

"Artystyczna Przystań Młodych" była skierowana do dzieci i młodzieży z Bytomia. Podczas zajęć, odbywających się w wspomnianych klubach i prowadzonych przez odpowiednio przygotowanych instruktorów, młodzi ludzie mieli możliwość rozwijania talentów muzycznych, teatralnych, plastycznych, fotograficznych, tanecznych oraz kulinarnych. Co ważne, wcześniej młodzi ludzie wyrazili potrzebę zorganizowania takich warsztatów. BSM wyszła naprzeciw, tworząc warunki nie tylko do poszerzania umiejętności, ale także do nawiązania kontaktów z innymi oraz nauki tolerancji.

Trzy formy aktywności

W ramach projektu zaplanowano trzy formy aktywności artystycznej. Pierwsza to przedstawienia teatralne i koncerty muzyczne z udziałem zaproszonych gości,

druga to warsztaty teatralne, muzyczne, plastyczne, kulinarne, fotograficzne oraz taneczne, pogłębiające umiejętności w tych dziedzinach. Trzecia to jednodniowy festiwal artystyczny, będący prezentacją dorobku kulturalnego dzieci i młodzieży przed szerszą publicznością, połączony z widowiskową promocją Bytomia. Warto dodać, że dla wielu dzieci koncerty w ramach "Artystycznej Przystani Młodych" były pierwszym spotkaniem z muzyką na żywo.

Trudno wymienić wszystkie imprezy i wydarzenia zrealizowane w ramach "Artystycznej Przystani Młodych". Jedno jest pewne: uczestnicy, ale też widzowie, mieli mnóstwo powodów do doskonałej zabawy i ciekawego spędzania czasu. W Sezamie gościli między innymi znani muzycy i aktorzy, takich jak Teatr Gry i Ludzie, prezentujący widowisko "Koty Trzy w Podróży", oraz Teatr Rawa, przenoszący widzów w fascynujący świat inuickiej kultury za pomocą sztuki "Angekok". Natomiast w koncercie "Let's go jazz - Elektronika w Jazzie", Piotr Rakowski i Przemek Pankiewicz zaprezentowali kierunek rozwoju współczesnej muzyki jazzowej, wprowadzając publiczność w świat nowych brzmień inspirowanych muzyką z najdalszych zakątków świata.

Oczarowała publiczność

W pamięci podopiecznych Przystani zapadł również koncert finałowy, który przyniósł wyjątkową interpre-



W ramach zajęć Artystycznej Przystani Młodych odbyło się wiele atrakcyjnych koncertów

tację "Dziewczyny z Ipanemy" w wykonaniu tria jazzowego JBB, gdzie wokalistka Hania Rozeń oczarowała publiczność aksamitnym, hipnotyzującym głosem. Jej interpretacje zarówno polskich standardów jazzowych, jak i zagranicznych evergreenów, wniosły nowy blask i styl do znanych utworów. Podobnie Grzegorz Kąkolka, mistrz bluesa, oraz Dariusz Ziółek, ceniony gitarzysta basowy, oczarowali scenę w klubie Sezam swoimi niezwykłymi umiejętnościami, łącząc blues, rock i jazz.

Poza tym, bardzo podobało się przedstawienie "Świąteczna Bajka Poczta" w wykonaniu Teatru Rawa, inspirowane twórczością Karla Capka. Furorę wywołał także koncert śpiewającego i grającego na perkusji Jose Torres, któremu towarzyszyli Mike Rif – wokal, Christian Mora – fortepian oraz Miguel Fonseca – trąbka. Odbyły się również warsztaty hiphopowe, pojawił się cyrk Pana Pedro, Andrzej Styra prowadził warsztaty malarskie, a Anna Hryszkiewicz warsztaty fotograficzne.

Sukces "Artystycznej Przystani Młodych" skłonił BSM do poparcia kolejnego projektu w ramach budżetu obywatelskiego. Tym razem projekt będzie nosił nazwę "Gryfna Kofeina". Stanowi on odpowiedź na wcześniej zidentyfikowane różnorodne potrzeby i oczekiwania seniorów, tworząc jednocześnie przestrzeń do rozwijania aktywności i promując sztukę integracji międzypokoleniowej.

Dla seniorów będą przygotowane bezpłatne warsztaty plastyczne, malarskie, baristyczne, florystyczne, muzykoterapia, choreoterapia, zajęcia taneczno-wokalne, fotograficzne, psychologiczne, relaksacyjne, pielęgnacyjne, zajęcia ruchowo-relaksacyjne, joga, gimnastyka rehabilitacyjna, gry turniejowe, spotkania z ciekawymi osobami, wernisaże i wystawy.

Projekt "Gryfna Kofeina" będzie także szansą dla jednostek wykluczonych z uczestnictwa w kulturze ze względu na samotność, słabą kondycję psychofizyczną i ruchową.

Głównym celem tego projektu będzie stworzenie przestrzeni, w której seniorzy będą mogli rozwijać się, uczestnicząc w warsztatach plastycznych, muzykoterapii, choreoterapii, jodze, gimnastyce, rehabilitacji oraz spotkaniach z ciekawymi prelegentami. Tematyka tych spotkań będzie obejmować kulturę, literaturę, sztukę, historię i folklor Śląska, zwłaszcza Bytomia, a także wiele innych obszarów życia i działalności człowieka.

Samotność jest często największym wyzwaniem dla człowieka, a współczesny tryb życia i codzienne zmartwienia sprawiają, że potrzeby zwłaszcza osób starszych pozostają często niezauważone. "Gryfna Kofeina" stanie w obliczu tych wyzwań, oferując wyjątkowe warsztaty przy filiżance kawy, które będą sprzyjać nawiązywaniu nowych znajomości, rozwijaniu umiejętności i przeżyciu niezapomnianych chwil.

Nie czekaj – dołącz już dziś! Odkryj kreatywność i inspirację, które wynikają ze spotkań przy kawie. Razem stworzymy wyjątkowe warsztaty, niezależnie od tego, czy jesteś artystyczną duszą, miłośnikiem tańca czy po prostu dbasz o swoje zdrowie.

Projekt "Gryfna Kofeina" będzie odbywał się w okresie od marca do czerwca oraz od września do grudnia przyszłego roku. Dołącz do nas, abyśmy mogli wspólnie cieszyć się życiem i uczyć się od siebie nawzajem. Spędźmy czas w wyjątkowy sposób! **AURE** ■


Koleje Śląskie

Wygodnie, bezpiecznie i ekologicznie.

Podróżuj Kolejami Śląskimi!

Odkryj atrakcje naszego województwa dzięki podróżom Kolejami Śląskimi! Czekają na Ciebie zabytki, miejsca rozrywki i wypoczynku. Poznaj region z zupełnie nowej perspektywy i skorzystaj z atrakcyjnych ofert przygotowanych specjalnie dla Ciebie i Twoich bliskich!

Do korzystania z ofert
Kolei Śląskich zachęca
Marszałek Województwa Śląskiego
Jakub Chelstowski

KOLEJE ŚLĄSKIE DLA RODZINY – KARTA DUŻEJ RODZINY

Dla wszystkich rodzin z Kartą Dużej Rodziny, Koleje Śląskie przygotowały wyjątkowe ulgi! W dni wolne od pracy, rodzice lub opiekunowie mogą skorzystać ze **50% zniżki**, natomiast dla dzieci i młodzieży przewidziano **30% ulgi**. Dodatkowo, oferta obowiązuje od godziny 14:00 dnia poprzedzającego dzień wolny od pracy do godziny 24:00 ostatniego dnia wolnego. To doskonała okazja na rodzinne podróże!

OFERTA SPECJALNA „RODZINA”

Dla osób podróżujących razem z dziećmi do 16. roku życia, Koleje Śląskie proponują **30% ulgi**. Grupa może składać się od 2 do 6 osób, w tym maksymalnie dwie osoby dorosłe i przynajmniej jedno dziecko. Dzieci korzystają z indywidualnych uprawnień do ulgi ustawowej.

KOLEJE ŚLĄSKIE NA FERIE

Ferie zimowe to doskonały czas na odkrywanie uroków podróżowania koleją. Wycieczki tym środkiem transportu są naprawdę ekscytujące! Specjalny pociąg „Ornak” łączy Katowice z Zakopanem, w ten sposób dotrzesz do stolicy Tatr bezpośrednio z serca województwa!

JURA KRAKOWSKO - CZĘSTOCHOWSKA

Ferie to także okazja do wspólnego spędzenia czasu na świeżym powietrzu. Jura Krakowsko-Częstochowska to doskonałe miejsce na długie spacery czy wycieczki. Pociągi linii S1 to idealny środek transportu. Oferta „Mała grupa poza szczytem” pozwala na zakup biletów z **25% zniżką** dla grupy 2-5 osób.

KATOWICE - MIASTO PEŁNE ŻYCIA

Ferie w mieście? Katowice to miejsce pełne atrakcji kulturalnych, rozrywkowych i gastronomicznych. Dzięki jednolitej taryfie z GZM podróżowanie staje się łatwiejsze. Zintegrowany bilet obowiązuje przez 24 godziny i pozwala na podróżowanie różnymi środkami transportu publicznego.

NOWA OFERTA MAX BILET

Wprowadzamy nowy, przejrzysty MAX BILET, obejmujący wszystkie pociągi Kolei Śląskich, POLREGIO oraz komunikację miejską obsługiwaną przez ZTM. Dostępne są cztery rodzaje imiennych biletów, obejmujące Miesięczne bilety Kolei Śląskich i 30-dniowe Metrobilet w ZTM. Cena biletów jest identyczna, a podróżni mogą korzystać z ulg ustawowych. To wszystko od 1 marca!

TARYFA LOTNISKOWA

Od 10 grudnia 2023 roku obowiązuje specjalna „Taryfa Lotniskowa” na linii S9. Bilety obejmują trzy odcinki, a podróżni mogą korzystać z ulg ustawowych.

Pamiętajcie: bilety są dostępne w punktach obsługi, u konduktorów, w biletomatach, online i w aplikacjach mobilnych.

Podróżuj Kolejami Śląskimi - wygodnie, bezpiecznie i ekologicznie!

poznaj naszą ofertę na www.kolejeslaskie.pl



Koleje Śląskie

FERIE 2024

bilety za

1zł



Do korzystania z ofert
Kolei Śląskich zachęca
Marszałek Województwa Śląskiego
Jakub Chelstowski

szczegóły na www.kolejeslaskie.pl



TARYFA LOTNISKOWA

Specjalna „Taryfa Lotniskowa” na linii **S9**.

Bilety obejmują trzy odcinki, a podróżni mogą korzystać z ulg ustawowych.

Bilety dostępne w punktach obsługi pasażera, u konduktorów, w aplikacjach mobilnych, oraz w biletomatach.

Do korzystania z ofert
Kolei Śląskich zachęca
Marszałek Województwa Śląskiego
Jakub Chelstowski

poznaj szczegóły oferty





Koleje Śląskie

Oferta specjalna Rodzina

30% ulgi

30% ulgi dla osób podróżujących wspólnie z dziećmi do 16. roku życia.

Z oferty może skorzystać **od 2 do 6 osób**, w tym maksymalnie dwie osoby dorosłe i minimum jedno dziecko.

Dzieci mogą skorzystać z indywidualnych uprawnień do ulgi ustawowej.

Do korzystania z ofert
Kolei Śląskich zachęca
Marszałek Województwa Śląskiego
Jakub Chelstowski

poznaj szczegóły oferty



Remonty i inwestycje z myślą o lokatorach

SPORO REMONTÓW I INWESTYCJI ZREALIZOWANO W MINIONYM ROKU W BUDYNKACH NALEŻĄCYCH DO BYTOMSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ ORAZ WOKÓŁ NICH. CEL BYŁ JEDEN: POPRAWA KOMFORTU ŻYCIA MIESZKAŃCÓW.

Tomasz Nowak

Jeśli chodzi i Administrację nr 1 obejmującą południową część Szombierka, to należy wspomnieć o naprawieniu schodów wiodących do klatek schodowych budynków przy ul. Orzegowskiej 52, 62 i 72. Zastosowano nowe okładziny z antypoślizgowych płyt granitowych, które poprawiły bezpieczeństwo i komfort użytkowania. Poza tym wymieniono drzwi wejściowe. W niektórych nieruchomościach luksfery zostały zastąpione dającymi więcej światła oknami. Zmodernizowano też oświetlenie na energooszczędne oraz odświeżono tynk na ścianach i sufitach.

Budynek przy ul. Godulskiej 4 przechodzi termomodernizację. W jej trakcie stare blachy wraz z wełną mineralną są zastępowane znacznie lepszym materiałem izolacyjnym, a więc styropianem. Tworzona jest też izolacja pionowa, by woda nie prze-

ciekała do piwnic. Dzieje się też przy Grota-Roweckiego, gdzie powstały brukowane chodniki z prawdziwego zdarzenia. Ułatwią one życie niepełnosprawnym oraz osobom prowadzącym wózki dziecięce.

Okładziny z kamienia

Sporo też zrobiono na terenie Administracji nr 2 (Szombierki Północ). W wieżowcach przy Podhalańskiej 3 i 11 oraz Mazurskiej 1, a także przy Małachowskiego 11 po interwencjach lokatorów wymieniono balustrady balkonowe. Dodatkowo wyremontowane zostały wejścia do obu klatek schodowych w budynku Zabrzeńska 88, a tamtejsze schody zyskały nowe okładziny z kamienia oraz balustrady z profili ocynkowanych malowanych proszkowo.

Zakończyły się też prace związane z wymianą pionów wodno-kanalizacyjnych, które mają wpływ na poprawne działanie instalacji. Końca dobie-

gły także prace związane z wymianą poziomów instalacji gazowych w piwnicach budynków: Bałtycka 4, Podhalańska 2-8, Małachowskiego 1, 3, Tatrzańska 3, Wróblewskiego 1-7. Jakby tego było mało zgodnie z decyzjami Ratusza posadzono drzewa, co podniosło estetykę osiedla.

Pół setki drzew

Plany remontów na rok 2023 w zasobach Administracji nr 3 (Arki Bożka) udało się zrealizować w 90 procentach. Lista wykonanych prac jest długa, wymienimy część z nich: pomalowane klatki schodowe przy Adamka 22 f, 24 b oraz Arki Bożka 5a, naprawiony dach i kominy przy Cyryla i Metodego 3 i 3a oraz wymienione pionów wodno-kanalizacyjne w lokalach mieszkalnych wraz z poziomami i wymienione tablice elektryczne na piętrach Arki Bożka 9, Chorzowskiej 27 b, 29 b, 33 i 41, wymieniony pion deszczowy przy Cichej 1a oraz Adamka 24 b.

Do tego posadzono pół setki nowych drzew, zastępując nimi te wcześniej wycięte. Z kolei przy Ostatniej 2 przeprowadzono wizję lokalną z udziałem wykonawcy, a dotyczącą koncepcji dostawy ciepła.

Nowe chodniki

W zasobach Administracji nr 4 (Śródmieście) wykonano sporo robót ogólnobudowlanych. Chodzi na przykład o remont balkonów w budynkach przy ul. Alojzjanów 32/4, 9, 14, 19, 34/4, 9, 14, 19, 24, 38/ 2, 7, 12, 17, 22, 38a/4, 9, 14, 19, i 24, montaż daszków nad balkonami ostatniej kondygnacji w nieruchomości przy ul. Kossaka 26-28, a także przebudowę zespołu kominowego w segmencie przy ul. Matejki 16. Sfinalizowano poza tym prace brukarskie, czyli remont chodnika przy Kossaka 23-25 oraz w rejonie ul. Witczaka 39-41 i remont nawierzchni drogowej.

Kontrola zdecydowała

Do tego trzeba doliczyć wymianę dźwigu w budynku przy ul. Szkolnej 10 oraz modernizację wind przy pl. Wojska Polskiego 11. Przy ul. Kossaka 23-25 rozpoczęto prace związane z remontem instalacji elektrycznej. Nie były one planowane, ale okazały się konieczne po przeprowadzonej kontroli.

Bardzo pracowity był miniony rok dla Administracji nr 5 (Przy kopalni). Zgodnie z planem wymieniono pionów wodno-kanalizacyjnych wraz z podejściami do urządzeń sanitarnych w budynkach zlokalizowanych przy ul. Pomorskiej 11 i 21. Natomiast podczas robót instalacyjnych w budynkach przy Wyzwolenia 93, 95 oraz Zabrzeńskiej 24 i 26 zdecydowano o rozszerzeniu zadania o wymianę pionów wodno-kanalizacyjnych we wszystkich pionach wraz z wymianą pionów deszczowych. ■



**ZAKŁAD INSTALACJI
SANITARNYCH**
mgr inż. Piotr Ledwoch

**OFERUJEMY PRACE REMONTOWE
NA INSTALACJACH:**

WOD-KAN

C.O.

GAZOWYCH

ELEKTRYCZNYCH



41-902 Bytom,
ul. Smolenia 36/5



32 281 20 33





***the*
Piano**
restaurant

POLAND
100
2021
BEST
RESTAURANTS

Gault Millau



■ WESELA
EVENTY
KONFERENCJE

NOCLEG GRATIS!
DLA GOŚCI WESELNYCH

ul. Strzelców Bytomskich 87c
41-914 Bytom

tel. 513 000 987

www.thepiano.eu



W NASZEJ RESTAURACJI ORGANIZUJEMY
CHCZCINY, ROCZKI, KOMUNIE, URODZINY, CATERINGI

Przemo Łukasik - wizjoner z Bytomia

JEST JEDNYM Z NAJBARDZIEJ ZNANYCH POLSKICH ARCHITEKTÓW WSPÓŁCZESNYCH. O JEGO DZIEŁACH MÓWI SIĘ: IKONA NOWOCZESNEJ ARCHITEKTURY. DLACZEGO NIE WYJECHAŁ Z BYTOMIA I DLACZEGO NIKOGO NIE BĘDZIE NAMAWIAŁ, ŻEBY W BYTOMIU ZOSTAŁ?

Marcin Hataś

Trudno jest się z nim umówić w Bytomiu. Na maila odpisuje z Madrytu. Na kolejnego - już z lotniska w Dubaju. Gdyby chciał, mógłby mieszkać i pracować wszędzie: w Paryżu, Nowym Jorku, Berlinie. Ale pozostał w Bytomiu - mieście, w którym się wychował, spędził dzieciństwo i młodość. Owszem, urodził się w Chorzowie, ale jak podkreśla - jego związek z Chorzowem miał tylko charakter incydentalno-medyczny. Po prostu położnik opiekujący się jego matką, skierował ją na poród do tamtejszego szpitala.

Ślązak

Czuje się Ślązakiem. Tymczasem jego rodzice pochodzą z Małopolski. Rodzina mamy przyjechała tutaj z Chyrowa pod Lwowem, a rodzina ojca z Krakowa. Przemo Łukasik pamięta, że na przykład w Piekarach na jego babcię i mamę wołano: poluchy. Co zatem znaczy dla niego być Ślązakiem? Czy goda po śląsku? A może w spisie powszechnym zadeklarował narodowość śląską?

- Jestem Ślązakiem, bo tu się urodziłem, przeżyłem swoją młodość i dorastanie. Rozumiem Śląsk i utożsamiam się z tym, co tak mocno go określa. Jego historia, utkana wielowarstwowym ściegiem narodów, zawodów, przybyszów i tych, którzy od dziecka czują się lokalni, jest złożona, nieoczywista i szczerza - mówi Przemo Łukasik.

Jest też bytomianinem. Jaki Bytom zapamiętałeś z dzieciństwa? - Szczęśliwy - odpowiada Łukasik. Tu skończył Państwowe Szkoły Budownictwa, czyli po prostu Budowlankę. Ale o Bytomiu swego dzieciństwa potrafi opowiadać także jak literat, nie jak architekt:

- Dominującym kolorem wtedy była szarość, nie tylko ta w powietrzu i na naszych dachach, lecz szarość peerelowskiej codzienności. Ale próbowaliśmy ją kolorować na żywsze kolory, u nas, na Knaifeldzie - wspomina Łukasik. - Wszyscy byliśmy równi. Mieliśmy tyle samo, czyli niewiele, ale marzeń zawsze pod dostatkiem. Polerowaliśmy swoimi tyłkami, rury naszej osiedlowej klozszangi, na której przesiadywaliśmy, skubiąc słonecznik. Latem organizowaliśmy podwórkową olimpiadę, a zimą polewaliśmy zmrożony asfalt wodą, szykując lodowisko na sobotni poranek. Finiszowaliśmy swoimi kapslami po narysowanych kawałkiem cegły trasach Wyścigu Pokoju i każdy z nas chciał być tylko Szurkowskiem. Za złotówkę można było się nakarmić kiszonymi ogórkami albo kapustą, a jedyne czego się baliśmy, to gniewu Mamy i czarnej wolgi.



Architekt

Ale jest przede wszystkim architektem. Przez dziesięciolecia za architektoniczny symbol Katowic uchodził Spodek. Tyle, że Spodka nie widać z daleka. Dzisiaj, kiedy patrzymy na tę okolicę Katowic, jej architektoniczną dominantą są zaprojektowane przez Medusa Group Przemo Łukasika biurowce .KTW. Nie Spodek, nie znajdując się za nim Strefa Kultury z gmachem Muzeum Śląskiego.

Ale obiektem, który zyskał miano „ikonicznego” - cokolwiek to znaczy - jest loft Bolko, czyli bytomski dom Przemo Łukasika. Dawną lamparnię Zakładów Górniczo-Hutniczych „Orzeł Biały” w pobliżu szybu Bolko zaadaptował na mieszkanie swojej rodziny. Kupił ten obiekt w fatalnym stanie, z pozwoleniem na wyburzenie. Tymczasem „Bolko Loft stał się ikoną polskiej architektury, domem pokazującym w wielu zagranicznych publikacjach, jak również odwiedzanym przez studentów architektury z wielu europejskich uczelni” - przeczytać można na jednej z branżowych stron poświęconych architekturze.

A jednak loft oglądany z zewnątrz może się wydać także szkaradziejstwem, esencją postprzemysłowej brzydoty, którą dzisiaj po prostu modne jest się zachwycać. - Dużo w tym było przypadku, a dzisiaj myślę, że także szczęścia - mówi Łukasik. -

Wybrałem obiekt, który planowałem wyburzyć i do niego wprowadziłem moją, młodą wówczas rodzinę. Nie miał nikogo szokować i nikogo zachwycać. Był dla nas, nie na pokaz, lecz na naszą kieszeń.

Która realizacja jest dla Łukasika najważniejsza, najbliższa? - Nie dzielę naszych projektów na lepsze, ciekawsze, większe czy zrealizowane w oparciu o większe budżety. Liczy się idea. Bolko Loft w Bytomiu jest ciągle dla mnie najważniejszym. To na nim, na sobie i na mojej rodzinie przetestowałem, to wszystko, co potem proponuję inwestorom, z którymi współpracuję.

Człowiek sukcesu

Odnosił sukces w branży. Portfolio Medusa Group pełne jest projektów realizowanych przede wszystkim poza Śląskiem. Jednak główna siedziba Medusy ciągle funkcjonuje w Bytomiu, przy ul. Józefczaka 35. Po 10 latach działalności w Gliwicach przenieśli się właśnie. Kiedyś były tam biura, potem już tylko hurtownia tanich butów.

Patrząc na budynek z surowej cegły trudno przypuszczać, że w środku mieści się jedna z najlepszych polskich pracowni architektonicznych i pracuje prawie 100 osób. Wnętrze zaaranżowali w sposób, który można nazwać „konserwacją brzydoty”. Z jednej strony pełen komfort dla pracy. Z drugiej strony - elementy dawnego wypo-

sażenia, na suficie stare deski z setkami dawnych gwoździ, nawet ściany pomalowane tak, żeby przebijał „dawny brud”. Jakby miał to być manifest z jednej strony „budżetowości”, z drugiej strony - postindustrialnej przeszłości, której architekt nie chce zakrywać gipso-kartonem, ani nawet marmurem.

Od 10 lat drugą pracownię posiadał w Warszawie - pracuje tam mniejszy zespół, zaledwie 20 osób. Ale to była konieczność - żeby być bliżej realizowanych projektów i klientów. Bo przez pierwsze 20 lat projektowali poza Śląsk. - Dopiero od niedawna widzimy, że inwestorzy, developerzy przekonują się do Śląska i lokują tu coraz większe projekty - mówi Łukasik.

Od roku Medusa ma trzecią pracownię - w Dubaju. Nie jako „architektoniczny nomadzi”, po prostu zaczynają coraz więcej projektować na rynku arabski i azjatycki.

Fachowiec i twórca

Ale jest nie tylko architektem, projektantem, wizjonerem. Także współwłaścicielem dużej firmy i współszefem dużego zespołu - Medusa Group to przedsiębiorstwo dwóch partnerów: Przemo Łukasika i Łukasza Zagąły. - Szef to pozycja, której nie da się utrzymać, kiedy nie starasz się być codziennie dobrym projektantem - ucina Łukasik. - Nikt nie pójdzie za

tobą, jeżeli nie będziesz miał ciekawych i przemyślanych pomysłów. Nie będziesz umiał o nich dyskutować, prezentować i często ich bronić.

Na ile architekt jest wolnym, niezależnym twórcą, na ile fachowcem do wynajęcia? - Praca projektanta jest zawsze zależna - odpowiada Łukasik. - Zależna od inwestora, wytycznych, przepisów, budżetu, obyczajów, często i polityki. Bezkompromisowe jest życie, a architekt zawsze musi szanować i wsłuchiwać się w swojego klienta. Ważne jednak, by szczerze dzielić się z nim swoim zdaniem i pomysłami. Nie pracuję pod dyktando moich klientów, lecz dla nich, dla projektu, który mi powierzili. Zdarza się, że czasem muszę odmówić podjęcia się projektu, w który nie wierzę lub którego nie rozumiem.

Jakimi argumentami Łukasik przekonywałby młodego człowieka, u progu pracy zawodowej, że nie warto wyprowadzać się z tego miasta? - Nikogo nie będę namawiał - mówi architekt. - Każdy musi wybrać sam. Tu mam swój dom i swoją rodzinę. Tu czuję się najlepiej, i choć przychodzi mi odwiedzać inne, piękne miejsca na świecie, to zawsze wracam do mojego Bytomia. To miasto z historią i ciągle nie wykorzystanym potencjałem. Tanie i wygodne do życia. Z charakterem, z operą, szkołą baletową, muzyczną, budowlaną, z tramwajem 38, parkami, cmentarzami, terenami sportu, Elektrownią Szombierki, Szybem Krystyna i Ewa. Już dziś nie tak zanieczyszczone, próbuje złapać drugi, głęboki oddech i odważnie patrzeć w przyszłość.

Maratończyk

Wydaje się, że Łukasik zaprojektował także... własny wizaż. Bujna ruda broda, grube rogowe oprawki okularów. Na ulicy nie sposób go nie zauważyć albo z kimś pomylić. Ale ten okularnik jest także... maratończykiem i triathlonistą. Ukończył kilka Ironmenów, wiele „połówek” i maratonów.

Niedawno pojawił się w internecie pomysłu... odbudowy bytomskiego Ratusza. To zapewne kolejna księżycowa idea typu „pstragi w Bytomcu”. Ale gdyby nagle pojawiły się pieniądze na taką inwestycję, Łukasik czy chciałby zaprojektować nowy Ratusz i nowy Rynek w Bytomiu? Jaki on by był? - Dzisiaj nie czas na taką odbudowę, kiedy ciągle wiele budynków w Bytomiu czeka na remont, na nowe życie. Wśród nich jest wiele, tak znaczących jak EC Szombierki, Szyb Krystyna, Dom Partii, czy Wieża Ciśnień przy Oświęcimskiej - mówi architekt. - Dzisiaj, jak nigdy indziej, trzeba myśleć o rehabilitacji tego, co ma jeszcze ściany, strop i dach. Co można wypełnić nowym, potrzebnym scenariuszem, co pozwoli zachować ducha miejsca. ■

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

Piątek 2 lutego, godz. 18: J. Strauss - „Zemsta nietoperza”.

Niedziela 4 lutego, godz. 11: **Salon poezji i muzyki** Anny Dymnej. Sala im. Didura.

Niedziela 4 lutego, godz. 18: G. Verdi - „Bal maskowy”.

TEATR TAŃCA ROZBARK

Sobota i niedziela - 3 i 4 lutego, godz. 19: „**Policzalni**” - spektakl w choreografii Anny Piotrowskiej, koprodukcja: Teatr Rozbark i Teatr Tańca Zawirowania.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Piątek 2 lutego, godz. 19: „**Zapach trupa**” - spektakl Teatru Damier. Premiera.

BECEKINO

29 stycznia - 1 lutego, godz. 16: „**Wyspa Puffinów. Nowi Przyjaciele**” (animowany, prod. Wielka Brytania/Irlandia).

29 stycznia - 1 lutego, godz. 17.45: „**Pies i Robot**” (animowany, prod. Hiszpania, Francja).

29 stycznia - 1 lutego, godz. 19: „**La chimera**” (dramat, prod. Włochy, Francja, Szwajcaria).

26 stycznia - 8 lutego, godz.

19.30: „**Przesilenie zimowe**”

(dramatokomedia, prod. USA).



„Przesilenie zimowe” opowiada o Bożym Narodzeniu 1970 roku. Spędzają je wspólnie: nieulubiany przez uczniów i innych pedagogów zrzędlawy nauczyciel historii Paul (w tej roli nominowany do Oscara Paul Giamatti), sprawiający kłopoty wychowawcze 15-letni uczeń Angus oraz kucharka Mary, której syn niedawno zginął w Wietnamie. Tych troje bardzo różnych rozbitków tworzy nieprawdopodobną świąteczną rodzinę.

2 - 8 lutego, godz. 13: „**Katak.**

Podwodna przygoda” (animowany, prod. Kanada).

2 - 8 lutego, godz. 17: „**Setki bobrów**” (komedia przygodowa, prod. USA).

2 - 15 lutego, godz. 17.15:

„**Obsesja**” (thriller, prod. USA).

2 - 8 lutego, godz. 19: „**Pieśni ziemi**” (dokumentalny, prod. Norwegia).

CENTRUM KULTURY KAROLINKA (RADZIONKÓW)

Niedziela 4 lutego, godz. 17: **Czerwone Gitary** - platynowy koncert na 55-lecie zespołu. **MH**

Jacek Nalewajek - artysta do upamiętnienia

JACEK NALEWAJEK TO NIEMAL ZUPEŁNIE NIEZNANY BYTOMSKI ARTYSTA PLASTYK. ZMARŁ W 2018 ROKU, MAJĄC ZALEDWIE 53 LATA. PRZYPOMNIEĆ JEGO SYLWETKĘ POSTANOWIŁ ANDRZEJ CHŁAPECKI - ANIMATOR ŚLĄSKIEJ GALERII SZTUKI PRZY UL. JAINTY.

Marcin Hałas

Bytom łączy klamrą początek i koniec życia artysty: w naszym mieście Jacek Nalewajek urodził się i zmarł. Kształcił się gdzie indziej - Liceum Plastyczne ukończył w Częstochowie, a Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych we Wrocławiu. Miał indywidualne wystawy między innymi we Wrocławiu, Brzegu, Częstochowie. Potem wrócił do Bytomia.

„Ciągnął” za sobą traumatyczne przeżycia osobiste. Artysta kulał, chodził w ortopedycznym butcie - z tego powodu miał przydomek „Śloniu”. Jak wspominają osoby, które go znały - urazu nogi doznał w czasie próby samobójczej. We Wrocławiu, po zawoździe miłosnym, wyskoczył z okna; życie uratował mu fakt, że spadł na cienkie blaszane zadaszanie wiaty śmietnikowej, która zadziałała jak amortyzator. Umarł na chorobę nowotworową, nie zdążył dokończyć ostatniego obrazu, jaki malował - portretu Romana Kostrzewskiego, wokalisty zespołu KAT.

W Bytomiu przez kilka lat prowadził warsztat, w którym wytwarzał biżuterię unikatową - w małej piwniczce przy ul. Chrobrego. Bo liceum plastyczne ukończył właśnie z taką specjalizacją: biżuteria artystyczna. Udzielał prywatnych lekcji rysunku, ale w swoim rodzinnym mieście nigdy



Andrzej Chłapecki z obrazami Jacka Nalewajka

nie miał indywidualnej wystawy. Jacek Nalewajek był malarzem z doskonałym warsztatem oraz niepokojącą wyobraźnią. Dzisiaj jego obrazy można

znaleźć na portalach aukcyjnych - w cenach od 360 do 1000 złotych. Zbiór prac Nalewajka posiada bytomski artysta i marszałek Piotr Stawiński

- są wśród nich np. rysunki wykonane na cmentarzu Mater Dolorosa.

Prace Jacka Nalewajka można zobaczyć w Śląskiej Galerii Sztuki przy ul. Jainty. Trafiły tam za sprawą Andrzeja Chłapeckiego, kuratora tej galerii. W latach 2016-2018 zaprosił on Nalewajka do realizacji projektu „Bytomskie Osobistości i Osobliwości”. Nalewajek namalował wówczas na zamówienie: futurystyczną panoramę Bytomia oraz dwa portrety osób związanych z naszym miastem: współczesnego cyklisty Romana Badury oraz marszałka Paula von Hindenburga, który w Bytomiu kwaterował w czasie I wojny światowej. Ten drugi portret wykonany został na... pozabawionej strun mandolinie. Po śmierci Nalewajka Chłapecki pozyskał kolejne obrazy od ojca artysty.

W tym roku Andrzej Chłapecki otrzymał stypendium prezydenta Bytomia w dziedzinie kultury. W ramach stypendium będzie realizował program, mający na celu upamiętnienie Jacka Nalewajka. Jednym z działań ma być przygotowanie i wydrukowanie kalendarza z pracami Jacka Nalewajka. Ma to być jednak kalendarz na rok... 2065, w którym przypadać będzie 100. rocznica urodzin artysty. - Unikniemy w ten sposób „przekleństwa” wszystkich kalendarzy ściennych, które po roku tracą aktualność - wyjaśnia swój pomysł Chłapecki. - Ten będzie mógł spokojnie wisieć przez kolejne 40 lat i czekać aż stanie się aktualny. ■

BYTOM

Młodzi choreografowie rywalizowali u nas

Pod koniec ubiegłego tygodnia w Bytomiu odbył się XIII Międzynarodowy Konkurs Choreograficzny Uczniów Szkół Baletowych.

Uczniowie szkół baletowych nie tylko uczą się tańczyć. Niektórzy z nich tworzą swoje pierwsze samodzielne choreografie. Właśnie z myślą o nich Państwowa Ogólnokształcąca Szkoła Baletowa im. Ludomira Różyckiego w Bytomiu organizuje międzynarodowy konkurs choreograficzny. Impreza po raz pierwszy odbyła się w 2006 roku i od tamtego czasu organizowana jest co dwa lata.

Konkurs nosi imię Bożeny Kociołkowskiej. To wybitna polska primabalerina. W latach 1999-2007 była ona wicedyrektorem do spraw artystycznych bytomskiej „Baletówki” i właśnie wówczas zainicjowała międzynarodowe konkursy choreogra-



ficzne w naszym mieście. 6 lat temu imprezie nadano jej imię.

W konkursie biorą udział uczniowie szkół baletowych z Polski

oraz kilku innych krajów: Czech, Słowacji, Ukrainy, Węgier, Niemiec, Austrii. W tym roku zgłosiło się aż 113 uczestników, którzy mogą wyko-

nać własną choreografię sami lub ułożyć ją dla swoich rówieśników, którzy zaprezentują ją na scenie. Oceniało ich międzynarodowe jury. Konkurs odbywał się w Bytomskim Centrum Kultury.

W sobotę podczas gali ogłoszono wyniki.

W czasie gali wręczono nagrody i wyróżnienia regulaminowe oraz pozaregulaminowe. Najwięcej z nich powędrowało Szkoły Baletowej im. Olgi Sławskiej Lipczyńskiej w Poznaniu. Jej uczniowie zdobyli dwie równorzędne nagrody pierwsze w grupie starszej oraz pierwszą nagrodę w grupie młodszej. Natomiast w grupie młodszej drugą nagrodę otrzymała Juli Opitek z bytomskiej „Baletówki”. Po uroczystości uhonorowania laureatów publiczność mogła zobaczyć nagrodzone choreografie. **MH**

Co trzeba zrobić, żeby godka była trendy?

PATRON
**ZYCIE
BYTOMSKIE**
WYDARZENIA

MIECHOWICE. - MUSYMY SIE PORADZIĆ, BO DRUGI SZANSY NIY DOSTANYMY - POWTARZALI ZGODNIE UCZESTNICY DEBATY POŚWIĘCONEJ TEMU, JAK UCZYĆ ŚLĄSKIEGO JĘZYKA I CO ZROBIĆ, BY MŁODZI LUDZIE CHCIELI GO POZNAĆ. ZORGANIZOWANO JĄ W MINIONY CZWARTEK W PAŁACU TIELE WINCKLERÓW.

Tomasz Nowak

Spotkanie zainicjowała bytomska senator Halina Bieda, która zaprosiła wiele osób na Górnym Śląsku znanych i mających dokonania w promowaniu jego kultury oraz tradycji. Nie zabrakło też słuchaczy - ci zjechali do Miechowic z całego regionu i żywo włączali się w rozmowę. Było zatem momentami bardzo gorąco, wybuchały zażarte spory, a nawet kłótnie.

Zabierający głos używali języka polskiego i śląskiego, dlatego ta relacja będzie dwujęzyczna. Co ciekawe, już pod koniec debaty dr Gabriel Tobor, burmistrz Radzionkowa i autor tłumaczenia na śląski wielu ksiąg Pisma Świętego skonstatował: - My się tu trefili, żeby godać łó słonski godce i łó tym, jak jom przekazywać modym, a sami mówimy głównie po polsku. Widać, jak mocno mamy wdrukowane, że w ważnych sprawach trzeba posługiwać się polskim. I to trzeba zmienić.

Rozpoczynając debatę Halina Bieda przypomniała, że trwające od dawna starania o to, by śląski został oficjalnie uznany za język regionalny, a w konsekwencji mógł być nauczany w szkołach jako język mniejszości/ narodowej, weszły ostatnio w całkiem nową fazę. - W marcu zeszłego roku dzisiejszy premier Donald Tusk złożył tak zwaną deklarację radzionkowską, obiecując uznanie śląskiego - wspominała Bieda. - Dziś jesteśmy dalej, niż kiedykolwiek. Właśnie złożyliśmy w sejmie projekt ustawy. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to na najbliższym posiedzeniu sejmu, zaplanowanym na 7 i 8 lutego będzie on procedowany. Natomiast senat mógłby się nad nim pochylić 21 i 22 lutego.

Najpierw pilotaż

Senator Bieda podkreśliła jednak, że ze względu na tarcia polityczne mające dziś miejsce w parlamencie to wariant optymistyczny. Nie wiadomo też, jak zachowa się prezydent Andrzej Duda i czy podpisze projekt. - Pewne jest jedno: przed nami dużo pracy. Spotykajmy się i rozmawiajmy, wymieniając doświadczenia. Żeby śląski został uznany za język, to najpierw my sami musimy sobie uporządkować wszystkie kwestie z tym związane. Przede wszystkim przygo-



Od lewej: burmistrz Radzionkowa dr Gabriel Tobor, dziennikarka Izolda Czmok-Nowak, Bożena Szmalec, senator Halina Bieda i Grzegorz Kulik

tować nauczycieli i dowiedzieć się, ilu uczniów zechce się uczyć. Chcemy, żeby śląski był uczony w szkołach od 1 września 2025 roku. Musimy napisać podstawę programową, a dyrektorzy szkół muszą ująć lekcje w siatce godzin. Zakładamy, że śląskiego będzie tygodniowo 3 godziny od klasy I i IV w szkołach podstawowych oraz od I klasy w szkole średniej - twierdziła Halina Bieda.

O konieczności uporządkowania całego procesu wprowadzania języka śląskiego mówił też sporo wspomniany już burmistrz Tobor: - Sam zapal, którego nam nie brakuje nie wystarczy. Potrzebne jest nam podejście instytucjonalne, sprawa powinna być koordynowana od poziomu kuratorów, poprzez wojewódzkie ośrodki metodyczne, aż po odpowiadające za oświatę samorządy wyliczał. I zarazem proponował: - Zanim sprawa stanie się oficjalna, przeprowadźmy pilotaż począwszy od 1 września 2024 roku. W szkołach, a są takie, w których już teraz da się to zrobić, można by organizować dodatkowe zajęcia poświęcone godce. W ten sposób wszystko przećwiczymy.

Ideę pilotażu pochwaliła Bożena Szmalec, dyrektor Szkoły

Podstawowej nr 27 w Łagiewnikach: - Swego czasu dzięki dodatkowym pieniądzom od samorządu były u nas klasy regionalne w gimnazjum. Co roku mieliśmy ogromne zainteresowanie nimi, większe, niż klasami z polskim. Wydawaliśmy słownik śląsko-polski, organizowaliśmy konkursy, dzieci podczas wycieczek poznały różne rejony Górnego Śląska, zdobyły wiedzę na jego temat. To był właśnie taki pilotaż tego, co teraz może się wydarzyć - opowiadała Szmalec.

Lekcje tylko dla chcących

Zdaniem Tobora lekcje języka śląskiego nie mogą być obowiązkowe i co warto podkreślić na takim samym stanowisku stanęli niemal wszyscy uczestnicy debaty. - I nie skupiamy się wyłącznie na nauce języka. Uczmy o historii, kulturze, tradycjach, kształtujmy świadomość i tożsamość młodych ludzi. Ten wątek podchwycili inni: - Dziś młodzi nie mają żadnej tożsamości, nie identyfikują się z miejscem, w którym żyją, bo nikt im tego nie przekazał - przekonywała Katarzyna Michalska, kierownik Pałacu w Miechowicach. Co z tym zatem zrobić? - Trzeba

znaleźć argumenty, które przekonają nastolatka, że warto się uczyć śląskiego, uatrakcyjnić przekaz o Śląsku. To się zresztą dzieje, bo wśród młodych jest na przykład moda na koszulki, czy breloczki ze śląskimi hasłami, czy motywami.

Ta część dyskusji była zdecydowanie najbardziej ożywiona. - Jak będziemy mieli nauczycieli gwarantujących odpowiednią jakość nauczania, to uczniowie podchwycą temat. Od nas zależy natomiast, czy uda się nam wywołać modę na śląski i śląskość - argumentował Gabriel Tobor. O konieczności stworzenia atrakcyjnego przekazu mówiła pochodząca z Radzionkowa dziennikarka Izolda Czmok-Nowak, autorka emitowanego w TVP Katowice programu „Dej pozor. Szol tok Izoldy Czmok: - Łód dziesiyniciu lot zajmują sie edukacją ślonski godki w telewizji, a łód poru lot razem z chopym ucymy godać po ślonsku bajte we przedszkolach. I wiym, co cza to robić w nowym duchu, nowocześnie.

Modzi musom widzieć, co Ślonsk to niy ma skansyn, że tradycje żyjom, bo zajmujom sie nimi nastympne pokolynia, ale juz po swojemu, we powiunzaniu ze współczesnościami.

Mogymy sie powoływać na stare teksty Ligonii, ale cza durś iść naprzód. Bezto do programu zaproszom nastolatki, tiktokerów, ftorzy godajom po ślonsku. A ucy nie dzieci wychodzi nojlepi, bo łone niy majom wdrukowane jak starsi, że godanie to gańba. Łonym żodyn niy godoł, jak nom we szkole: „mów ładnie, po polsku”.

Śląski, czyli język sukcesu

W podobnym tonie wypowiadała się Ilona Kancelerz, szefowa Śląskiej Partii Regionalnej: - Potrzebna jest intensywna promocja języka śląskiego. Uczmy o tradycji, ale pokazujmy ją w nowych kontekstach. Pokazujemy, że warto znać śląski i się nim na co dzień posługiwać, że śląski może być językiem sukcesu i jest trendy.

Z kolei bytomianin, tłumacz książek na śląski Grzegorz Kulik, który stoi na czele powołanej niedawno Rady Języka Śląskiego (jej członkami są też między innymi Gabriel Tobor i Izolda Czmok-Nowak) zachęcał do budowania prestiżu języka śląskiego. Dodawał też: - Rada powstała na to, coby wszystko zorganizować. Powciongali my do ni profesorów, doktorów, ludzi ze świata nauki i takich z doświadczyńim we w pisanu po ślonsku i badaniu ślonski literatury. Rada w zespolach zajmuje się gramatykom i edukacją.

Uczestnikiem debaty był też Grzegorz Franki, szef Związku Górnośląskiego. On z kolei głównie zwrócił uwagę na kwestię formalną: - Skoro śląski zostanie oficjalnie uznany, to zyska status języka pomocniczego. A wówczas możemy zabiegać o to, by pojawiły się tablice dwujęzyczne z nazwami miejscowości, by w urzędach mówiło się i pisało po śląsku. - Jak jo napisza do urzyndu po naszymu, to łon musi mi łodpisac po naszymu. Ale to wedle prawa do się zrobić ino we miastach, we ftorzych wedle spisu powszechnego momy ponad 20 procynt Ślonsoków. Som take ino czi: Ruda Śląska, Rybnik i Radzionków. Niezależnie od tego my musimy się z naszym śląskim rozpchać łóckiami, promować go wszędzie.

- Dzieją się rzeczy historyczne. Dostaliśmy szansę, nie możemy jej zmarnować - podsumował burmistrz Tobor. ■

Piechołowicie zrekonstruowali tragedię ze stycznia 1945 roku

MIECHOWICE, RADZIONKÓW. PONAD STU MIŁOŚNIKÓW HISTORII ZJECHAŁO W MINIONĄ SOBOTĘ DO NASZEGO MIASTA, BY PO RAZ ÓSMY Z WIELKĄ DBAŁOŚCIĄ O SZCZEGÓŁY I OGROMNYM ZAANGAŻOWANIEM ODEGRAĆ WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE WKRAČANIU DO MIECHOWIC WOJSK SOWIECKICH ZIMĄ 1945 ROKU.

Tomasz Nowak

Owo wkracanie miało tragiczny wymiar. Sowieccy żołnierze bestialsko mordowali cywilów, gwałcili kobiety i kradli oraz plądrowali co popadnie. Ich ofiarami padło niespełna czterysta osób. Wśród nich był śpieszący do chorego ksiądz Jan Frenzel. Po II wojnie światowej ta zbrodnia została całkowicie przemilczana, a jej świadkowie bali się cokolwiek mówić.

Temat powrócił dopiero w czasach III RP i wciąż jest badany przez historyków, wciąż na jaw wychodzą nowe fakty. Także za sprawą Stowarzyszenia Na Rzecz Ratowania Zabytków Fortyfikacji Pro Fortalicium, które na placu przed starą szkołą przy ulicy Kasztanowej z powodzeniem organizuje rekonstrukcje.

W rolę żołnierzy sowieckich i niemieckich, a także cywilów wcielają się członkowie grup rekonstrukcyjnych z całej Polski. W tym roku zjechali do Miechowic za darmo. Jak zwykle zadbali o to, by mieć odpowiednie mundury i piechołowicie odegrać swoje ściśle rozdzielone role w spektaklu pokazującym, jak po krwawych walkach Miechowice przechodziły z rąk do rąk i co stało się, kiedy Armia Czerwona je ostatecznie zajęła.



Gościem wydarzenia ponowni był aktor Lech Dyblik



Rekonstrukcja jak zwykle była bardzo widowiskowa i dobrze przygotowana

Organizatorzy postarali się, żeby licznie zgromadzeni widzowie mieli co oglądać i przeżywać. Raz raz razem wybuchły bomby, karabiny strzelały na okrągło, a specjalnie sprowadzony autentyczny wóz pancerny warczał swym silnikiem. Walczący padali na ziemię, były krzyki rozpacz i zwycięstwa, płonął ogień, czuć było zapach prochu. Poruszenie swym śpiewem wywołał po raz kolejny obecny aktor Lech Dyblik, z przekonaniem wcielający się w postać sowieckiego oficera. ■

Dzień Pamięci o Tragedii Górnośląskiej

Miechowicka rekonstrukcja jest jednym z elementów obchodów przypadającego w ostatnią niedzielę stycznia Dnia Pamięci o Tragedii Górnośląskiej. Tym określenie wydarzeń z zimy i wczesnej wiosny 1945 roku. Górnoślązacy uznawani przez wkraczających na te tereny Sowieców za Niemców byli wówczas mordowani i aresztowani. Ponad sto tysięcy z nich deportowano do niewolniczej pracy w głąb ZSRR. Zdecydowana większość już tu nie wróciła. Osamotnione kobiety z dziećmi przeżywały dramat i nawet nigdzie nie mogły się poskarżyć. W Bytomiu Dzień Pamięci uczczono między innymi składając kwiaty pod Pomnikiem Ofiar Tragedii Górnośląskiej oraz modląc się podczas mszy za dusze sowieckich ofiar. Z kolei radzionkowskie Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku zaprosiło na specjalne zwiedzanie placówki. Natomiast w Centrum Kultury Karolinka pokazano wstrząsający film „Wyzwalani” w reżyserii Jana Płonki. Po projekcji odbyło się spotkanie z twórcą.

OŚWIADCZENIE ZARZĄDU MIEJSKIEGO NOWEJ LEWICY w Bytomiu

Z satysfakcją przyjęliśmy informację o rozpoczęciu negocjacji pomiędzy kierownictwami Nowej Lewicy i Platformy Obywatelskiej w sprawie ogólnopolskiej koalicji w tegorocznych wyborach samorządowych. W niektórych polskich miastach zostały już zawiązane lokalne Koalicje 15 października. W wielu mieszkańców naszego miasta liczy, iż ugrupowania demokratyczne podejmą w Bytomiu negocjacje celem zawarcia koalicji do wyborów Prezydenta Miasta i radnych Rady Miejskiej.

W imieniu bytomskiej Nowej Lewicy deklarujemy i potwierdzamy naszą gotowość do podjęcia takich rozmów w Bytomiu. Jest jeszcze czas, aby w Bytomiu rozpocząć takie negocjacje.

Za zgodność:
/-/ Edward Dombrowski
Przewodniczący Nowej Lewicy
w Bytomiu



Aleksandra Giczewska

Ciasta kojarzą nam się z deserami, a moja propozycja będzie wytrawna. Tarta z gruszką i gorgonzolą łączy w sobie słodczy soczystych gruszek z intensywnym smakiem sera gorgonzola. Ta wykwintna kombinacja smaków sprawia, że danie doskonale sprawdzi się jako przystawka na przyjęciu lub jako lekki obiad w towarzystwie sałaty.

Zacznij od przygotowania ciasta na tartę. W dużej misce połącz mąkę pszenną, sól i zimne masło pokrojone w kostkę. Zagnieć składniki aż uzyskasz konsystencję zbliżoną do kruszonki. Do suchych składników dodaj jajko i ponownie zagnieć ciasto aż składniki połączą się. Ciasto zawiń w folię spożywczą i włóż do lodówki na około 30 minut. Po schłodzeniu ciasta zdejmij folię i rozwałkuj na blaszce na tartę na grubość około 3-5 mm. Wstaw ciasto na około 15 minut do piekarnika rozgrzanego do 190 stopni. Po tym czasie na cieście

OLKA FASOLKA GOTUJE

TARTA Z GORGONZOLĄ i GRUSZKĄ



pokrusz ser gorgonzola i rozłóż równomiernie gruszkę pokrojoną w plasterki. W osobnej misce połącz ze sobą śmietanę, jajka i mleko i zalej mieszaną składnikami na tarcie. Piecz w piekarniku w temperaturze 190 stopni z termoobiegiem przez około 20 minut. Przed podaniem udekoruj tartę pokruszonymi orzechami włoskimi.

Wskazówki:

- Możesz skorzystać z gotowego ciasta na tartę, które jest dostępne w każdym markecie.
- Odpowiednio schłodzone kruche ciasto łatwiej będzie Ci rozwałkować.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziesz na moim profilu w serwisie Instagram: @olkafasolkaa.

Lista zakupów:

Składniki do ciasta kruchego:

- 200 g mąki pszennej;
- Zimne masło (100 g);
- Jajko;
- Szczypta soli.

Składniki do farszu:

- Śmietana 18% (200 g);
- Mleko (ok. 100 ml)
- Jajka (2 szt.);
- Ser gorgonzola (ok. 100 g);
- Gruszka (1 szt.);
- Orzechy włoskie do dekoracji.

Rysunki Marka Wójcickiego



Tomasz po naszymu

Pukloc niy ma zgniły, bezto srywo gynsie pypmpki

Tomasz Nowak

Fest zech dugo musioł myśleć, coby sie spomnieć nastypne wyrazy, ftoe po polsku i słonsku godo sie i pise jednako (abo prawie jednako), ale cołkym co inkszego łone znacóm. Chyba pomału mi sie łone końcom, ale i tak sie dziwia, co tyła ich sie znodło. Zaczynamy łód słowa próżny. W polskim to ktoś lubiący tani poklask i niekończące się komplementy. A w słonskim próżny może być miech, próżno może być tyz tasia. Bo próżny, to tyła samo, co pusty. Ale przeca bydzie mioł recht tyn, ftoe powiy, że ktoś próżny jest zazwyczaj pusty.

No to inny przymiotnik: zgniły. Słownik proponuje takie jego synonimy: nieświeży, zepsuty, nadpsuty, zleżały, skisły, zbutwiał, skwaśniały, popsuty. Niby dużo, ale po naszymu byście sie ani niy dogodali. Bo u nos zgniły jest ftoś, komu niy chce sie robić, taki lny co to w wierszu cały dzień siedział na kanapie. Idzie tyz na niego pedzić: nita. Ja, lepi cegoś takigo ło siebie niy usłyszeć. Gdy mówimy po polsku, nikt pewnie nie chciałby zostać uznany za wyrachowanego, a więc szukającego korzyści jedynie dla siebie, bo to bardzo wstydliva cecha. Po słonsku gańby niy ma. Wyrachowany to to samo, co wyliczony.



Stokrotki, a po naszymu gynsie pypmpki

Czasem jest tak, że jeden wyraz w polskim jest przymiotnikiem, a w słaskim rzeczownikiem i to w liczbie mnogiej. Choćby stromy, czyli pochylały. A wycie co to strome stromy? Taki polsko-słaski zestaw: strome drzewa, bo stromy to właśnie drzewa. Jedno drzewo, to strom. Ale dejcie pozor, bo sztrom, to jesce coś inkszego: prąd. A jak juz tak godomy, to musicie wiedzieć, co po naszymu godo sie dżewo, ale to nie drzewo, lecz drewno. No to jesce roz: dżewym policie we piecu, a drzewa (stromy) treficie w parku. I strome, i proste.

Kto nie dba o włosy, ten wie, że podczas czesania może mu zostać na

grzebieniu lub szczotce ich pukiel, a więc inaczej kędzior. Nic to dobrego. Na Słonsku pukiel z wosami niy mo nic wspólne. Pukiel to garb, pukloc to ktoś garbaty, a z pukiel tasiom do szkoły cisnom bajtle, bo to tornister.

A jak sie wejrzicie na łobrozek, ftoe zech tu niy bez cufał, ale naszkwoł doł, to co widzicie? Mocie recht, to gynsie pypmpki. Nie, żadne tam gęsie pępki, których zresztą jako ptaki gęsi mieć nie mogą, bo są jajorodne. To nic innego, jak stokrotki. Jesce trocha, a bydymy mogli przyniesie kajś na łonka i legnonć na dece, co by je powoniać. ■

Na wesolo

Kierownik zakładu przychodzi do szefa działu kontroli technicznej i mówi: Panie Heniu musimy zakończyć testowanie naszych produktów na zwierzętach.

Na co pan Henio:

- Ale wiele zakładów tak robi.

Kierownik odpowiada:

- Ale my produkujemy młotki!

- Doktorze, czy może mi Pan przepisać coś na ręce? Cały czas się trzęsą.

- Czy dużo Pan pije?

- Nie. Więcej rozlewam...

Ordynator przechodzi korytarzem szpitalnym i nagle słyszy dobiegające z dyżurki pielęgniarek odgłosy libacji. Zaciekawiony zagląda do środka i widzi obłoki dymu papierosowego, kieliszki i rozbawiony personel.

- Co to ma znaczyć! Pijaństwo w pracy?!

- Jest powód panie profesorze, jest powód - odpowiada jeden z asystentów. Siostra Kasia jednak nie jest w ciąży...

- Aaaaa to i ja się napiję...

- Panie doktorze, mam depresję.

- Najskuteczniejszym lekarstwem na depresję jest zanurzyć się po uszy w robocie.

- Ale ja beton mieszam.

Horoskop na tydzień



BARAN

Słońce w znaku Barana zaświeci zarówno w życiu jak i w biznesie.

Samotne serca miejcie się na baczności, mimo dużego powodzenia możecie trafić jak kulą w płot! Planety radzą abyś zaczął medytować, dzięki temu rozładujesz negatywne emocje nagromadzone podczas całego tygodnia.



BYK

Trygon planety miłości i buntowniczego Marsa to istny romans dla zmysłów!

Druga połówka będzie mogła na Ciebie liczyć a Ty Byku będziesz tryskał optymizmem i dobrym humorem. Bądź czujny w kwestii nieprzewidzianych wydatków. Gwiazdy radzą, abyś się wysypiał i nie zapominał o zbilansowanej diecie.



BLIŹNIĘTA

Merkury zadba o Twój dobry nastrój a nadchodzący nów odpędzi wszelkie smutki. Planety przez cały tydzień

otoczą opieką Twoje miłosne poczynania. Będziesz niezwykle romantyczny i staniesz na głowie, aby zaskoczyć swoją drugą połowę.



RAK

Trygon Jowisza przysłuży się w załatwieniu wszystkich spraw niecierpiących zwłoki.

Raku pamiętaj, że co nagle to po diable, nie spiesz się w tym tygodniu i działaj z głową! Miłosne sprawy w najlepszym porządku, będziesz w centrum zainteresowania swojego partnera.



LEW

Słońce w opozycji będzie Ci próbowało pokrzyżować plany, zachowaj dystans i walcz! Zamiast wtrącać się do spraw

innych, spożytkuj swoją energię w istotne dla Ciebie aspekty życia. Runa Mannaz przyciągnie do Ciebie wartościowych ludzi. Planety radzą, abyś zrezygnował z 3 filiżanek kawy.



PANNA

Przed Tobą Panno tydzień pełen wrażeń i niespodziewanych zwrotów akcji. W miłości planety zwiastują

niespodzianki, druga połówka nie będzie miała oprzeć się Twojemu urokowi. Posypią się komplementy a Ty będziesz czuć się dobrze w swoim ciebie.



WAGA

Nów przyniesie Ci szczęście a Merkury przyspieszy bieg zdarzeń. Single będą pociągające i odważne! W przypadku

konfliktów przede wszystkim postaw na szczerość. Runa Raido pomoże Ci znaleźć rozwiązanie z każdej opresji. Unikaj toksycznych znajomości oraz osób, które Ci źle życzą.



SKORPION

W tym tygodniu postaw wszystko na jedną kartę! Będzie nad Tobą czuwał Jowisz, a to zwiastun

dobrobytu i szczęścia! Zadbaj o przyjaźń, możesz powiedzieć o dwa słowa za dużo a później tego żałować.



STRZELEC

Nów Księżyca w sekstylu zadba o Twoje relacje z ludźmi a Jowisz zwiastuje

przypływ gotówki. Będziesz miał nosa do dobrych wyborów a planetarna aura zapewni Ci dobry humor. Wyłącz z diety ciasta z kremami i czekoladowe muffiny. Zamiast tego postaw zdrowe przekąski takie jak orzechy i suszone owoce.



KOZIOROŻEC

Planety staną po Twojej stronie, dobra passa murowana! Sprawy miłosne potoczą się po Twojej myśli, samotne

serca będą miały okazję poflirtować. Mars napędzi Cię do działania, ważne abyś Koziorożcu bacznie słuchał swojej intuicji! Runa Ingwaz pomoże Ci dopiąć swego. Przede wszystkim nie daj się zimowej chandrze.



WODNIK

Saturn ustrzeże Cię Wodniku od wszelkich waśni i sporów. Wszystko

będziesz chciał zrobić sam, w pracy nie będziesz miał sobie równych. Zazdrośni koledzy popatrzą na Ciebie przychylnym okiem. Unikaj utarczek słownych z osobami, które wszystko wiedzą najlepiej.



RYBY

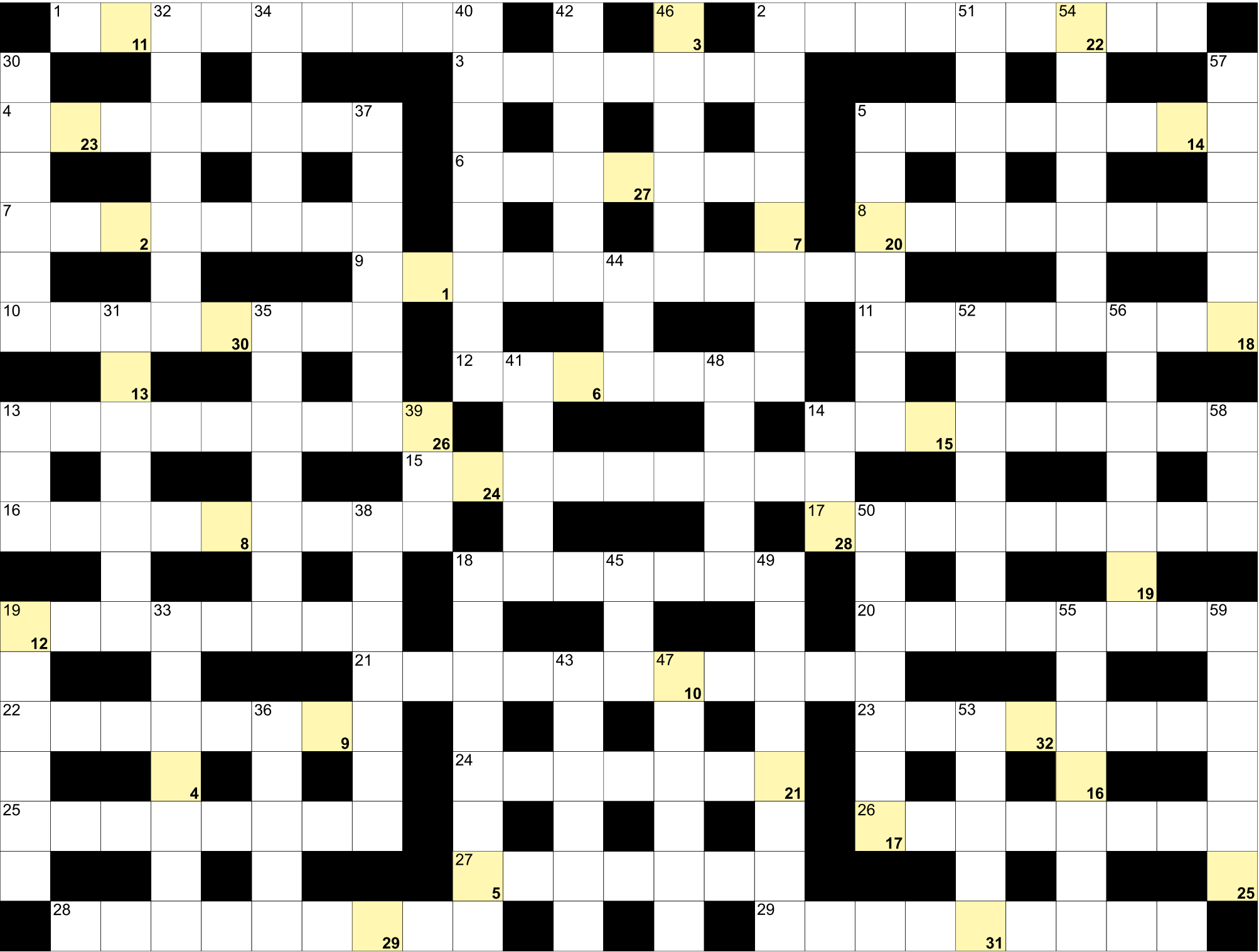
Jowisz w koniunkcji sprzyja dobrej passie w interesach a Księżyc z powodzeniem podkręci Twój blask.

Skup się na pozytywnych aspektach Twojego życia, spędź miło czas i uśmiechnij się do siebie. Gwiazdy radzą, abyś zadbała o swoją wewnętrzną równowagę.

Sudoku na dobry dzień

	2	9	1		7	5	4	
4			9		8			
7	3				6		2	
		3	8	1	2	7		
	9	7		6	4		5	1
			7	9			3	
	8				9			
6			4		1	3	9	5
9	1	4			3	2	8	

			8	3	7			
3	4			5		6		8
7	8	1			2	9	3	5
			2	9	6	1		
1	2	9				5		7
	6	3	7		5		8	9
2		4			3		9	
		8		4	9			1
			6					



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 32, utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9		10	11	12	13	14	15		16	17	18	19		20	21	22
23	24	25	26	27	28	29	30	31	32															

POZIOMO: 1) kursy, seminaria; 2) ręcznie rozluźniają mięśnie klientom; 3) inaczej woźnicy, wozacy; 4) kolenchyma, tkanka roślinna; 5) pręt w pysku konia; 6) blankiety, formularze; 7) średniowieczny rzemieślnik wykonujący zbroje; 8) język urzędowy Bhutanu; 9) nie umiejąca czytać i pisać; 10) zakładany na pysk psa; 11) stolica Libii; 12) najwyższy szczyt masywu Tuxer Hauptkamm; 13) inaczej turako olbrzymi, ptak; 14) ugryzienie żmii; 15) karabin pneumatyczny; 16) dawniej Jutrznia, Wenus; 17) Agnieszka, Miss Polonia 1996; 18) lis krabojad inaczej; 19) przywłaszczenie cudzej rzeczy; 20) wesołe miasteczko, park rozrywki; 21) międzynarodowe igrzyska sportowe studentów; 22) przyrzec, obiecać; 23) zwycięstwo, wygrana; 43) wyniki, rezultaty pracy; 44) grecka bogini uosobienie zaślepienia; 45) inaczej cyrk lodowcowy, kocioł; 46) pospolity to jarzębina; 47) fuga lub spaw; 48) Axer, polski reżyser teatralny; 49) literat z przymusem pisania; 50) drzewa szpilkowe; 51) groźne u pszczoły; 52) dwudziesta litera alfabetu greckiego; 53) płytki na rybach; 54) Achillesa w nodze; 55) pod opieką szpitala; 56) dawny właściciel szkoły gladiatorów; 57) miłosna przygoda, flirt; 58) matka Kaina i Abła; 59) maszyny tkackie.

KUPON

ŻYCIE BYTOMSKIE

5

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przestać na adres redakcji 41-902 Bytom, Rynek 19

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 50 otrzymuje Pani **Justyna Grzelczak**. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC

KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC

Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom, Tel. 797 279 560

Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych. Stylizację brwi i rzęs. Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

USŁUGI

KOSZENIE- wycinka i skracanie drzew oraz opróżnianie mieszkań i piwnic. 607-219-491.

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

MONTAŻ kabin, umywalk, WC, armatury. Tel. 501-668-930.

REMONTY łazienek, malowanie, tapetowanie. Tel. 507-055-024.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

CYKLINOWANIE. 501-845-106.

NAPRAWY, remonty, malowanie, tapetowanie, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

NIERUCHOMOŚCI

SZUKAM mieszkania do 40 m² z ogrzewaniem miejskim. 504-999-458.

MOTORYZACJA

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ

531 666 333

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

PEUGEOT Boxer, rocznik 2008, 12.500 zł. 504-719-734.

FINANSE

SZYBKA pożyczka, z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o

POŻYCZKA na telefon, online. 780-116-672.

APTEKA CAŁODOBOWA

„Blisko Ciebie”

ul. Dworcowa 24,
tel. 32/281 01 65

Twoja firma potrzebuje reklamy?

Zadzwoń 508-659-284

napisz reklama@zyciebytomskie.pl

GABINET UROLOGICZNY + USG
lek. Jan Wilczek
specjalista urolog
Przyjmuje w środy 15.30-18.00
ul. Podgórna 9
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806

GABINET LARYNGOLOGICZNY
dr n.med. Elżbieta Bilińska-Pietraszek
specjalista otolaryngolog
Przyjmuje dorosłych i dzieci w zakresie chorób nosa, gardła, zatok, krtani i uszu
– diagnostyka niedostuchu, chrapania i bezdechu
– diagnostyka trzeciego migdałka
Bytom, ul. Tetmajera 1
poniedziałki i czwartki od 17.00
tel. 32/286-52-71

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **999**

Policja **997, 112, 478-533-200**

Straż pożarna **998, 478-510-200**
sekretariat: **478-510-220**

Dyżurny Straży Miejskiej
986, 32/281-18-24
(przez całą dobę)
skargi sms **530-809-400**
(tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994**
(połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów
32/396-97-01

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/396-71-74**

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego
32/ 388-76-15

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne
32/ 396-71-74 (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**



Bytomska Spółdzielnia Mieszkaniowa

ogłasza nieograniczony przetarg ofertowy na zawarcie umowy najmu lokalu użytkowego przy
ul. Chorzowskiej 57 w Bytomiu,
o powierzchni 87,22 m².

Lokal w pawilonie handlowo-usługowym (parter);
Szczegółowe informacje o przetargu znajdują się na stronie internetowej Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej:

www.bsm.bytom.pl

Dodatkowe informacje o przedmiocie przetargu uzyskać można
pod nr telefonu 32 281-12-91 wew. 30, 31.



Śląskie Centrum Medycyny Sądowej
w Bytomiu przy
ul. Piekarskiej 103
665 100 353
www.scms.com.pl

Oferujemy pełną gamę badań histopatologicznych i cytologicznych:

- Badania immunohistochemiczne.
- Cytologiczne z materiału dostarczonego – cytologia ginekologiczna, materiał z biopsji.
- Cytologiczne z wykonaniem biopsji aspiracyjnej cienkoigłowej pod kontrolą USG.
- Możliwość uzyskania wyniku w dniu badania.
- Pełny zakres badań w dziedzinie medycyny sądowej oraz szeroki zakres opiniowania medyczno-sądowego w sprawach karnych oraz cywilnych.

WALENTYNKI Z ŻYCIEM!

KONKURS Z NAGRODĄ! WYZNAJ MIŁOŚĆ BEZ KOSZTÓW!
12 lutego opublikujemy Wasze walentynkowe wyznania miłosne!



KROK PIERWSZY

- ułóż tekst życzeń w dowolnej formie literackiej
- ilość znaków nieograniczona, ale prosimy nie przesadzać,
- nie zapomnij o podpisaniu życzeń i podaniu ich adresata, ale nie ma konieczności podawania nazwisk, skoro jesteście pewni że życzenia odczyta właściwa osoba

KROK DRUGI

- spłodzony tekst prześlij na adres: walentynki@zyciebytomskie.pl
- podaj swoje dane i numer telefonu (tylko do wiadomości redakcji); musimy przecież dać Wam znać, że wygraliście konkurs
- termin nadsyłania e-maili do piątku, 9 lutego br. do godz. 10

KROK TRZECI

- 12 lutego czytaj wyznania miłosne swoje i innych uczestników konkursu na łamach Życia Bytomskiego

ŻYCZYMY WSZYSTKIM MIŁEJ ZABAWY!

Autor lub autorka najciekawszych życzeń wraz z osobą towarzyszącą za naszym pośrednictwem spędzą walentynkowy wieczór przy kolacji z dobrym winem i słodką niespodzianką w przytulnych wnętrzach restauracji **BACCARA** znajdującej się w Bytomiu przy ul. Gliwickiej 8 (wejście od Rynku).

ŻYCIE BYTOMSKIE

BIURO REKLAM
I OGŁOSZEŃ
TYGODNIKA
ŻYCIE BYTOMSKIE

Zapraszamy!
41-902 Bytom, Rynek 19

e-mail:
reklama@zyciebytomskie.pl,

tel. 508-659-284

ŻYCIE BYTOMSKIE

41-902 Bytom, Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.

Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)

Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Halaś, Marcin Pawlenka.

Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284,

e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)

Druk: Polska Press Sp. z o.o.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiacji i skrótów.



Dołącz do ekipy CrossFit BYTOM

Zadbaj o Swoją kondycję i zdrowie.
Szeroki wachlarz zajęć pod okiem instruktorów:
Crossfit, endurance, functional fitness, kettlebells, joga, weightlifting, gimnastyka, zajęcia dla dzieci, row race, team wod

Klub czynny:
Pon - Pt.: 6:00 - 22:00, **Sob:** 9:00 - 14:30
Ndz.: 10:00 - 13:30

Adres klubu: 41-902 Bytom, ul. Składowa 2



**Najsmaczniejsze pieczywo,
najlepsza kawa,
najświeższe informacje.**

„Życie Bytomskie”

w naszej sieci sklepów!

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
- Bytom, ul. Wrocławska 11
- Bytom, Rynek
- Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzeńska 134

www.piekarniakwapisz.pl

Śmigali na nartach i na snowboardach

BLACHÓWKA. MISTRZOSTWA O PUCHAR TRZECH MIAST: BYTOMIA, RADZIONKOWA I PIEKAR ŚLĄSKICH ROZEGRANO NA STOKACH SPORT DOLINY. RYWALIZACJA O JAK NAJWYŻSZE MIEJSCA BYŁA WAŻNA, ALE ZNACZNIE WAŻNIEJSZA OD NIEJ DOBRA ZABAWA.

Tomasz Nowak

Nastarcie imprezy stanęło aż dwieście osób, nie tylko reprezentujących wspomniane miasta. Najmłodsza z nich miała zaledwie cztery latka, najstarszy uczestnik zaś już kilka lat temu przekroczył osiemdziesiątkę. Wszyscy niezależnie od wieku dawali z siebie wszystko, ale nikt nie przekraczał przepisów. - Frekwencja nam dopisała, na co z pewnością złożył się fakt, że w tym roku połączyliśmy siły z dwoma innymi miastami. W przyszłym roku będziemy chcieli zaprosić do współpracy kolejne miasta. Bo warto budować większe stoły, niż wyższe mury - mówi Maciej Kurylas, pomysłodawca i koordynator zawodów.

Podzieleni na kategorie wiekowe uczestnicy mistrzostw zjeżdżali na nartach i snowboardach umiejętnie wymijając rozstawione na stoku tyczki. Sędziowie mierzyli im czas, kibice zaś dopingowali nie szczędząc



Zawodnicy mieli idealne warunki do rywalizacji

przy tym gardeł. Nie obyło się bez efektownych wywrotek, ale nikt nie odniósł kontuzji.

W gronie zawodników z roczników 1996-2006 najlepsi okazali się Aleksandra Dolibóg i Emilia Jabłońska w gronie kobiet, natomiast wśród panów triumfowali Igor Kurzak przed Maciej Kiwacki i Filip Szymała. W rocznikach 2007-2010 w czołówce znaleźli się Anna Gajda, Aleksandra Aleksa oraz Alicja Wyleńzek, a także Bartosz Hewig, Wojciech Krakowski i Aleksander Burek.

Wśród narciarzy i snowboardzistów z roczników 2011-2013 najwyższe lokaty przypadły w udziale Matyldzie Kruk, Milenie Bujoczek i Oliwii Sularz oraz Filipowi Stelmachowi, Leonowi Bryłce oraz Karolowi Zielawskiemu. Z kolei w gronie dzieci z roczników 2014-2016 lepsi od reszty okazali się Aleksandra Domicz, Nadia Zawadzka i Małgorzata Tompalska oraz Leon Golec, Kamil Wolicki Oliwer Krzysak.

I wreszcie wśród najmłodszych, zaledwie kilkuletnich startujących najlepsi byli Antoni Golec, Filip Freund, a także Aleksander Poedniok. ■

ROZBARK

Szkoła Mistrzostwa Sportowego podsumowała sezon

Najlepsi uczniowie V Liceum Ogólnokształcącego Mistrzostwa Sportowego im. Kamili Skolimowskiej odebrali nagrody za sukcesy odniesione w minionym sezonie.

Stało się to podczas uroczystej gali zorganizowanej w miniony czwartek w Bytomskim Teatrze Tańca i Ruchu Rozbark. Zaproszono na nią wyróżniających się uczniów i ich nauczycieli, a także prezydenta Bytomia, Mariusza Wołosza oraz przewodniczącego Rady Miejskiej, Michała Staniszwskiego. Pojawili się poza tym prezesi klubów sportowych współpracujących ze szkołą, przedstawiciele lokalnych instytucji sportowych oraz rodzice i przyjaciele młodych sportowców. O oprawę artystyczną zadbał podopieczni Młodzieżowego Domu Kultury nr 1. **TON**

Sportowcy wyróżnieni podczas gali

LEKKOATLETYKA - MKS MOSM BYTOM

Oliwia Zimoląg, Łukasz Zaczek, Nadia Łuszczki, Jagoda Bochenek, Tomasz Czubak, Zuzanna Jaroń, Julia Durzyńska, Dominik Tomaszek, Wojciech Perek, Anna Dziadzia, Natalia Rejmoniak, Jakub Świerczyński, Wiktor Łuczak, Oliwia Leszczyńska, Kamila Augustyniak, Bartosz Jankowski, Matylda Kaczmarczyk, Brian Zygarin, Ryszard Gruszka, Zuzanna Kolanowska, Martyna Nowicka, Borys Neumann, Wojciech Walczyński, Oskar Mrugała.

JUDO - GKS Czarni Bytom

Magda Glubiak, Mateusz Fityka, Wiktoria Baron, Mateusz Oleksy, Maja Kucharz, Franciszek Lewandowski, Paweł Świtła, Jakub Wencel, Jakub Muniz Acosta, Julia Duda, Anna Borowicz, Cieślak Zuzanna, Igor Szcześniak (UKS Feniks Bytom), Amelia Budzisz, Krystyna Olbrich, Kamil Michna, Anna Moroz, Artur Velykyi, Igor Pawlik, Alicja Brygoła, Mateusz Konieczny (UKS Feniks Bytom).

TENIS ZIEMNY - KS Górnik Bytom

Oliwia Bergler, Nikodem Barcik, Maja Pawelska, Antoni Gadzański, Dominik Spychalski, Kinga Wahl-Maniecka, Marcin Żarski, Marcel Weiner, Agata Będowska.

HOKEJ NA LODZIE - Bytomski Sport Polonia Bytom

Nikola Isztok, Milena Piasecka, Anna Sencerz, Lena Zięba, Alicja Hudziak, Karolina Gawandtka, Patrycja Wójcik, Weronika Chorzępa, Amelia Firek, Katarzyna Gapińska, Katarzyna Składny, Wiktoria Poziemba, Oliwier Zaráński, Matsvei Kuzniatso, Oskar Jaworski, Kostiantyn Lemeshko.

KOSZYKÓWKA - UKS-MOSM Bytom

Juliusz Moskal, Kościelecki Dominik, Całusinski Bartosz, Cepiga Kacper, Jałowiecki Szymon, Buchczik Martyna, Śleboda Wiktoria, Miedza Martyna.

PIŁKA NOŻNA - Bytomski Sport Polonia Bytom

Łukasz Piontek, Piotr Topolewski, Mateusz Anklewicz, Daniel Zieliński, Kamil Siudak, Paweł Zagórski, Bartosz Maśnica.

Po sukcesie w Melbourne Magdalena Fręch mocno liczy na kolejne Cel na ten rok osiągnęła w styczniu

BYTOM. - MOJE OCZEKIWANIA SIĘ ZWIĘKSZYŁY - TWIERDZI TENISISTKA GÓRNIKA BYTOM, MAGDALENA FRĘCH. NIE MA SIĘ CO TEMU DZIWIĆ, WSZAK PODCZAS NIEDAWNEGO WIELKOSZLEMOWEGO TURNIEJU AUSTRALIAN OPEN DZIĘKI ŚWIETNEJ GRZE DOSZŁA ONA AŻ DO JEGO CZWARTEJ RUNDY. PO DRODZE ZAŚ PEWNIŁA ELIMINOWAŁA ZNACZNIE WYŻEJ NOTOWANE I UTYTUŁOWANE RYWALKI.

Tomasz Nowak

Tak wysoko bytomianki w wielkim szlemie nie było jeszcze nigdy, dotąd docierała maksymalnie do ich trzecich rund. Sukces wywalczony na kortach w Melbourne sprawił, że w rankingu WTA awansowała ona na najwyższe w karierze miejsce - w okolicach pięćdziesiątego. To z kolei w niedalekiej przyszłości przełoży się na zdecydowanie lepsze drabinki w największych turniejach.

Ma to ogromne znaczenie, nie tylko prestiżowe, ale też bardzo praktyczne. Fręch nie będzie się musiała już przebijać przez męczące i często już na starcie wyczerpujące eliminacje. - Na początku zdecydowanie była duma i radość z osiągniętej czwartej rundy, bo pierwszy raz tak daleko doszłam w Wielkim Szlemie. Ale jednocześnie, z meczu na mecz, chciałam coraz więcej i wychodziłam na kort z założeniem wygrania każdego kolejnego meczu. Także w trakcie turnieju te moje oczekiwania na pewno się zwiększyły - komentuje tenisistka.

Poprawić wynik z Australii

Co dalej? - Teraz jestem na takim etapie, że na pewno bardzo chciałabym poprawić ten wynik z Australii i to najlepiej już w kolejnym turnieju Wielkiego Szlema. Wiem, że to jest jak naj-



Które miejsce w rankingu WTA będzie zajmowała Magdalena Fręch?

bardziej w moim zasięgu i mam nadzieję, że na najbliższych turniejach wielkoszlemowych będzie mi szło jeszcze lepiej. Ale przy tym nie chcę się przede wszystkim jakoś emocjonować tym osiągnięciem, bo wiem, że stać mnie na więcej. I na pewno moje oczekiwania są teraz dużo większe, niż były przed tym turniejem - stwierdza Fręch.

Sukces z Melbourne sprawił też, że plany

na ten rok zrealizowały się o wiele szybciej, niż planowano: Zaskoczyło to zarówno zawodniczkę, jak i jej wieloletniego trenera, Andrzeja Kobierskiego: - Przed sezonem założyliśmy sobie z moim trenerem cele rankingowe na ten rok, że ma to być TOP 50. No i to praktycznie zostało wykonane w pierwszym miesiącu i bardzo mnie to cieszy. Teraz oczywiście wyznaczaliśmy sobie

kolejny cel, do którego będziemy dążyć. A jest nim rozstawienie na turnieju Wielkiego Szlema i jest nim US Open. Także mój główny cel teraz, to ranking TOP 32 i na tym się będziemy skupiać - stwierdza zawodniczka Górnika Bytom. Przypomnijmy, że w Australian Open na korcie grała ona w błękitnej koszulce z napisem „Bytom City”.

Łatwiej, bo bez eliminacji

Czasu na odpoczynek Magdalena Fręch nie ma ani trochę, jej kalendarz startowy jest napięty do granic możliwości. W minionym tygodniu grała w Austrii na kortach w Linz. - Potem prawdopodobnie będą Dauha i Dubaj, a po nich od razu turnieje w Stanach Zjednoczonych, czyli San Diego, Indian Wells i Miami. Niestety, najbliższe turnieje to będą dla mnie jeszcze eliminacje, bo listy zgłoszeń zamykają się dużo wcześniej, niż pojawi się najnowszy ranking. Także do nich jeszcze nie zostanie zaktualizowany. Ale już na pewno w Indian Wells czy Miami to będzie od razu główna drabinka, więc to będzie już zupełnie inaczej. Nie grając eliminacji wcześniej będzie mi zawsze łatwiej - podkreśla tenisistka.

Trzymajmy zatem kciuki za naszą zawodniczkę i kibicujmy jej mocno. Także dlatego, że kapitalną postawą w Australian Open pokazała swoim oponentom, że nie doceniali jej twierdząc, iż dotarła do granic swoich tenisowych możliwości. ■

Młodzież w natarciu, sukces goni sukces

NIE SAMYM SUKCESEM MAGDALENY FRĘCH CIESZONO SIĘ OSTATNIO W GÓRNIKU BYTOM. POWODY DO RADOŚCI DAŁA TEŻ MŁODZIEŻ.

W Bytomiu odbywał się Ogólnopolski Turniej Kwalifikacyjny Młodzików. W jego trakcie najlepiej z naszych zaprezentował się Łukasz Bury, który był drugi w deblu i trzeci w singlu. Natomiast w Bielsku-Białej w I turnieju cyklu polsko-czeskich imprez najlepiej z Polek zagrała nasza Pola Cichoń. Jako jedyna znalazła się ona w ćwierćfinale singla, a razem z koleżanką klubową Pauliną Mazelon uplasowała się na trzecim miejscu w deblu.

W Toruniu toczyły się Halowe Mistrzostwa Polski u16. Anna Kmiecik wróciła z nich ze złotem indywidualnie oraz z tytułem w deblu. Natomiast Jan Chłodziński stoczył zacięty pojedynek o finał singla z faworytem Janem Sadzikim.

Brawa należą się też innym tenisistom Górnika startującym pod-



Pola Cichoń

czas mistrzostw w innych kategoriach wiekowych. Maja Pawelska ma złoto w singlu i brąz w deblu. Błażej Krzyśko złoto w deblu i srebro w singlu, zaś Kinga Wahl-Maniecka srebro w deblu, a Maja Nieradzik srebro deblowe. I wreszcie po raz kolejny oklaski dla Poli Cichon za dwa brązy (singiel i debl) oraz dla Pauliny Mazelon za brąz w deblu.

Martyn Pawelski (550. ATP) wziął udział w turnieju halowym ITF M25 w Loughborough w Anglii. Już na początku odniósł spory sukces, wygrywając z rozstawionym z numerem trzecim, Łotyszem Robertem Strombachsem (345 ATP) 7:6 (5), 6:4. Następnie uporał się kolejno z Francuzem Amaury Raynelem (635 ATP) 6:4, 6:4, Brytyjczykiem Antonem Matusevichem (430. ATP, nr 8 turnieju) 6:4, 6:7 (4), 6:2 oraz w półfinale z Amerykaninem Cannonem Kingsleyem (487 ATP, turniejowy nr 7). Tego ostatniego pokonał 3:6, 6:3, 7:6 (4).

W meczu o tytuł przeciwnikiem bytomianina był brytyjski tenisista Kyle Edmund (539. ATP, w 2018 roku był 14. rakieta świata). Pawelski stoczył trwający godzinę i 55 minut pojedynek, ale uległ 4:6, 4:6. **TON**

SHARK
— TOP TEAM —
Bytom

**Jak trenować
to z najlepszymi!**

Zapraszamy wszystkich
chcących rozpocząć swoją przygodę
ze sportami walki do naszego klubu
ul. Składowa 2 w Bytomiu.

Więcej informacji na naszym
facebooku **Shark Top Team Bytom**
lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

Wieczysta boleśnie złała Polonię

BYTOM, RADZIONKÓW. DWIE WYRAŹNE PORAŹKI, W TYM JEDNA BARDZO I DWA ZWYCIĘSTWA, W TYM JEDNO WYRAŹNE - TO DOROBK SPARINGOWY NASZYCH DRUŻYN PIŁKARSKICH Z OSTATNICH DNI. OGLĄDAJĄCY TE SPOTKANIA MOGLI BYĆ ZADOWOLENI, BO ZOBACZYLI AŻ 20 BRAMEK. NIESTETY, POŁOWĘ Z NICH ZDOBYLI RYWALE NASZYCH.



Polonia nie podskoczyła Wieczystej

Tomasz Nowak

Szczególnie bolesną porażkę poniosła drugoligowa Polonia Bytom, która na swoim obiekcie podejmowała niżej notowaną, ale jakże ostatnio słynną Wieczystą Kraków. Naszpikowana znanymi piłkarzami i prowadzona

przez jeszcze bardziej znanego, mającego za sobą bogatą reprezentacyjną przeszłość Sławomira Peszkę ekipa ze stolicy Małopolski przyjechała do Bytomia jak po swoje. A ponieważ nasi zaprezentowali się zdecydowanie słabo, to rezultat końcowy nie mógł być inny. Polonia uległa Wieczystej aż 1:6, a honorowe trafienie zaliczył dla

gospodarzy zawodnik testowany i przymerzany do zespołu.

Podopieczni trenera Łukasza Tomczyka zaprezentowali się w następującym składzie: Mirus – Bedronka (46. Pochciol), Piekarski (46. Ławrynowicz), Szmigiel (46. Brzozowski), Gajda (46. Piontek), Jopek (46. Ściślak), Stefański, Żagiel (46. Krzemień), Wolny (60. Siudak), L. Zieliński (46. Andrzejczak).

W zeszłym tygodniu zmieniły się też kolejne plany sparingowe bytomian. I tak na niespełna tydzień przed planowanym, zaległym meczem ligowym ze Skrą Częstochowa (przełożono go ze względu na atak zimy) nasi stoczą nie jeden mecz kontrolny, lecz dwa. W niedzielę, 11 lutego przy Piłkarskiej 8 niebiesko-czerwoni podejmą najpierw reprezentanta Ekstraklasy, Piast

Gliwice, a następnie powalczą z grającą w III grupie piłkarskiej III ligi, Unią Turza Śląska.

W zeszłą sobotę wspomniana Unia zawitała do Radzionkowa na pojedynek sparingowy z miejscowym Ruchem. Czwartoligowcy nie sprostali zadaniu i mimo starań przegrali z przyjeźdnymi 1:3. Gola dla Cidrów strzelił Piotr Kwaśniewski. To już druga z rzędu porażka Ruchu w meczach przygotowawczych.

Wielkie powody do radości mieli natomiast sympatycy także występujących w IV lidze Szombierki Bytom. Zieloni w ostatnich dniach stoczyli aż dwa mecze sparingowe. W pierwszym zdeklasowali Borową Wieś. Wynik 5:0 mówi sam za siebie. W ostatnią sobotę nie było gorzej, bo Szombierki tym razem ograły Śląsk Świętochłowice 3:1. ■

Odszedł Jerzy Radecki

W wieku 75-lat zmarł Jerzy Radecki, wieloletni zawodnik Polonii Bytom, a w latach siedemdziesiątych jeden z jej najważniejszych graczy. Radecki urodził się 13 lipca 1948 roku w Bytomiu i w Polonii debiutował. Występował w niej jako napastnik w latach 1966-1976. Miał na koncie 201 meczów ligowych, zdobył 35 bramek. Potem reprezentował Górnika Zabrze oraz drużyny austriackie. Radeckiego pochowano 26 stycznia na cmentarzu Mater Dolorosa.

SZOMBIERKI

Koszykarze nie do zatrzymania

Relacjonując kolejne mecze drugoligowych koszykarzy Polonii Bytom wciąż przekazuje się te same informacje. Konkretnie o jej zwycięstwach.

W ostatnim swoim meczu podopieczni trenera Mariusza Bacika wyraźnie ograli w Hali na Skarpie ekipę UJK Kielce 107:78. Podobnie jak w innych spotkaniach dominacja naszych nie podlegała żadnej dyskusji, a w kolejnych kwartach jedynie powiększali oni wypracowaną już na początku przewagę. W obronie na niewiele pozwalali rywalom, a w akcjach pod koszem kielczan byli nie do zatrzymania. W efekcie już któryś raz udało się im przekroczyć setkę.

Po dwudziestu kolejkach Polonia ma imponujący dorobek i jest liderem rozgrywek. Bytomianie wygrali 18 spotkań, w tym wszystkie 11 rozegranych u siebie. Tylko dwa razy nasi koszykarze schodzili z parkietu jako pokonani. Było tak dalej do play-off. I do I ligi! **IGN**

SZOMBIERKI

Międzynarodowo na tatami

Niemal sześciuset dżudoków z naszego kontynentu uczestniczyło w zimowym, zorganizowanym przez Czarnych Bytom campie odbywającym się w Hali Na Skarpie.

Międzynarodowy Zimowy Camp Treningowy-Miners Gold miał miejsce już po raz trzeci. Na tatami ćwiczyli i walczyli reprezentujący różne kategorie wiekowe oraz wagowe zawodnicy z Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Niemiec, Norwegii, Danii, a także Szwecji. Przyglądali się im trenerzy reprezentacji narodowych.

Jak podkreślali organizatorzy wydarzenia było ono okazją do tego, by wymienić się doświadczeniami i poznać nowe trendy w dżudo. **TON**



Do Bytomia zjechali zawodnicy z różnych krajów

BYTOM, JASTRZĘBIE.

Nasi wygrywają na lodzie

W minioną sobotę hokeistki Polonii Bytom rozpoczęły marsz po kolejne mistrzostwo kraju.

Nasze, już w składzie z najlepszymi, w pierwszej rundzie play-off wybrały się do Jastrzębia na starcie z tamtejszymi Białymi. Mecz był jednostronnym widowiskiem. Polonia wygrała 14:0.

W imponującym stylu do zespołu wróciła Karolina Późniewska, która zdobyła 6 bramek. Hattrick zaliczy-

ła Wiktoria Dziwok. Poza tym trafiły Olivia Tomczok, Vanessa Patla, Ida Talanda, Lena Zięba i Klaudia Chrapek. W minioną niedzielę nasze podejmowały Białe u siebie i było niemal pewne, że wygrają oraz awansują do półfinału.

Panowie na zakończenie sezonu zasadniczego także ograli Jastrzębie. Było 4:2 dla nich. Gole zdobywali: Sebastian Wicher (2), Michał Sadowski i Nikita Laptinow. Polonia z pozycji lidera przystępuje do play-off. W pierwszej rundzie zagramy z MKS Cracovią. **IZO**



SPONSOR PLUS
www.sponsorplus.pl

Sp. z o.o.

Czarni Bytom
partnerem stron
sportowych
w **Życiu Bytomskim**